



Warszawa, 28-09-2026 r.

**BIURO
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH**

Zespół Prawa Karnego

II.519.390.2026.MA

**Raport
w przedmiocie prawa do pomocy tłumacza w
postępowaniach karnych**

dr Marzena Andrzejewska

Wydział ds. Legislacyjnych i Ustrojowych

SPIS TREŚCI

1. Prawo do tłumaczenia w standardzie krajowym i konwencyjnym.....	4
2. Status tłumacza w postępowaniu karnym.	7
2.1. Tłumacz jako pomocnik sądu i pozostałych organów procesowych.....	8
2.2. Tłumacz jako <i>quasi</i> biegły.	9
2.3. Tłumacz jako pośrednik między źródłem dowodowym a organem procesowym.....	9
3. Rodzaje tłumaczy w postępowaniu karnym.	10
3.1. Tłumacz osoby nieposługującej się języku polskim.....	10
3.2. Tłumacz języka migowego.....	12
3.2.1. Ramy prawne dostępu do tłumacza języka migowego.....	12
3.2.2. Status języka migowego jako autonomicznego i równoprawnego systemu językowego.	14
3.2.3. Subsydiarność formy pisemnej wobec języka migowego.	14
3.2.4. Rodzaje tłumaczy języka migowego.....	16
3.2.5. Status tłumacza języka migowego.	17
3.2.6. Procesowe aspekty dostępu do pomocy tłumacza.	18
3.3. Tłumacz – przewodnik i tłumacz alternatywnych metod komunikacji.	20
4. Podmiotowy i przedmiotowy zakres prawa do tłumaczenia.....	22
4.1. Podmiotowy zakres dostępu do pomocy tłumacza.....	22
4.1.1. Gwarancje strony biernej w procesie.	22
4.1.2. Gwarancje strony czynnej w procesie.	24
4.2. Przedmiotowy zakres dostępu do pomocy tłumacza.	28
5. Warunki współpracy organu procesowego z tłumaczem.....	30
5.1. Zrównanie dostępu uczestników postępowania do wszystkich kategorii tłumaczy.	30
5.2. Pierwszeństwo wyboru tłumaczy przysięgłych.	31
5.3. Procedura weryfikacyjna tłumaczy <i>ad hoc</i>	33

5.4. Zakaz substytucji i osobisty charakter obowiązków tłumacza.....	37
5.5. Funkcjonalność listy tłumaczy.	40
5.6. Techniczne zasoby pracy tłumacza. Wyzwania sztucznej inteligencji.....	42
5.7. Przekazywanie akt, kontakt z osobą, której wypowiedź będzie tłumaczona, możliwość zadawania pytań.	45
5.8. Bezpieczeństwo, poufność materiałów procesowych, ochrona danych osobowych.	46
5.9. Tajemnica tłumacza.	48
5.10. Wynagrodzenie tłumacza i zasady ponoszenia kosztów za tłumaczenie.	50

6. System nadzoru nad przebiegiem tłumaczenia, kontrola jakości i terminowości tłumaczenia.....	52
6.1. Prawo do złożenia środka zaskarżenia.....	54
6.2. Prawo do zgłaszania zastrzeżeń do jakości tłumaczenia pisemnego.	55
6.3. Nagrywanie przebiegu tłumaczenia ustnego, pisemne wyjaśnienia i zeznania osoby niewładającej językiem polskim, obrońca lub pełnomocnik na żądanie.	57
6.4. Odpowiedzialność za fałszywe tłumaczenie.....	59
Podsumowanie	60

1. Prawo do tłumaczenia w standardzie krajowym i konwencyjnym.

Prawo do pomocy tłumacza nie zostało *expressis verbis* określone w Konstytucji RP¹, natomiast należy je odczytać przez pryzmat innych praw i wolności. Zgodnie z art. 27 ustawy zasadniczej, język polski jest językiem urzędowym, co dalej precyzuje art. 4 ust. 1 u.j.p.², wymieniając wśród podmiotów zobowiązanych do używania języka polskiego organy konstytucyjne, do których należą również sądy. Jak określa to ponadto art. 5 § 1 i 2 p.u.s.p.³, osoba niewładająca w wystarczającym stopniu językiem polskim ma prawo do występowania przed sądem w znanym przez nią języku i bezpłatnego korzystania z pomocy tłumacza. Z pewnością standard konstytucyjny nie pozwala, aby dopuszczalne było ograniczenie wolności i praw człowieka i obywatela wyłącznie z powodu języka, nawet w czasie stanów nadzwyczajnych, jak to określa art. 233 ust. 2 Konstytucji RP. W tym sensie, opisana w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP zasada równości i równego traktowania przez władze publiczne, nie tylko nie dopuszcza dyskryminacji ze względu na barierę językową, ale przynagla do zapewnienia tym osobom szczególnej ochrony w postaci dostępu do pomocy tłumacza. Dla osób nieposługujących się językiem polskim jest to w końcu urzeczywistnienie ich prawa do sądu w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP czy element niezbędny dla realizacji prawa do obrony w ramach art. 42 ust. 2 Konstytucji RP. W sprawach penalnych, jest to zaakcentowane również w art. 41 ust. 3 Konstytucji RP, gdzie mowa o zatrzymanym, który w sposób zrozumiały dla niego został pouczone o przyczynach zatrzymania.

W ustawie procesowej, standard prawa do pomocy tłumacza wyznacza art. 72 § 1 i 204 § 1 k.p.k., a także art. 56a i 60a k.p.k. Stosownie do ich brzmienia, oskarżony ma prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie włada w wystarczającym stopniu językiem polskim. Należy także wezwać tłumacza, jeżeli zachodzi potrzeba przesłuchania: głuchego lub niemego, a nie wystarcza porozumienie się z nim za pomocą pisma lub osoby niewładającej językiem polskim. Z kolei, oskarżycielowi posiłkowemu czy oskarżycielowi prywatnemu, który nie włada w wystarczającym stopniu językiem polskim, orzeczenie podlegające zaskarżeniu lub kończące postępowanie doręcza się wraz z tłumaczeniem, a za zgodą oskarżyciela posiłkowego można poprzestać na ogłoszeniu przetłumaczonego orzeczenia kończącego postępowanie, jeżeli nie podlega ono zaskarżeniu.

¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.; Konstytucja RP).

² Ustawa z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 81).

³ Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 334 z późn. zm.).

Pojęcie niewładania językiem polskim, uzasadniające potrzebę uczestnictwa tłumacza, nie może być zawężone do całkowitej nieznajomości języka przez osobę przesłuchiwaną. Warunkiem uzasadniającym potrzebę wezwania tłumacza jest stwierdzenie, że osoba przesłuchiwana bądź nie rozumie w stopniu dostatecznym zadawanych jej pytań, bądź też na tle słabej znajomości języka polskiego nie może sformułować myśli odtwarzających przebieg zdarzeń, stanowiących przedmiot przesłuchania⁴. Co więcej, organ procesowy ma obowiązek zbadać z urzędu, czy oskarżony w pełni rozumie przebieg postępowania i jest w stanie skutecznie wykonywać swoje prawo do obrony. **Nie ma tu znaczenia fakt braku zgłaszania zastrzeżeń przez stronę, obrońcę lub pełnomocnika.** Zapewnienie tłumaczenia na język, którego nie zna strona w sposób biegły, w oparciu o ogólnikowe i niezweryfikowane założenia, może sprowadzać się do odebrania możliwości pełnego wykonywania przysługujących gwarancji procesowych, a tym samym naruszenia rzetelności procesu⁵.

Należy zatem podzielić stanowisko Sądu Najwyższego, że "osoba niewładająca językiem polskim, to nie tylko osoba, która w ogóle nie zna języka polskiego, ale także ta, która nie rozumie w dostatecznym stopniu zadawanych jej pytań, albo też w wyniku słabej znajomości tego języka nie może sformułować swych myśli⁶. Jak precyzuje to dalej orzecznictwo, chodzi o to, aby oskarżony, który nie włada językiem urzędowym nie znajdował się w sytuacji oczywiście gorszej od tych, którzy nim władają. Oskarżony ma prawo do efektywnego udziału w postępowaniu karnym, a nie tylko udziału *ex nomine*. Z uprawnień procesowych przewidzianych w procesie można zaś korzystać tylko wtedy, gdy rozumie się język, którym posługują się funkcjonariusze aparatu ścigania i który używany jest w sądzie. Decydujące znaczenie nie ma jakakolwiek znajomość języka, ale w przypadku postępowania karnego, znajomość kwalifikowana, dla której nie wystarczy potoczna znajomość, bez zasobu licznie używanej tu terminologii prawniczej⁷. Jak podkreśla się w doktrynie prawa karnego procesowego, skorzystanie z pomocy tłumacza powinno też uwzględniać wolę zainteresowanego, być dostosowane do realnych potrzeb strony procesowej, a więc uzgodnione z nim w taki sposób, aby

⁴ Wyrok SN z 22.04.1970 r., III KR 45/70, Lex nr 18151.

⁵ Wyrok ETPC z 28.08.2018 r., 59868/08, *VIZGIRDA v. SŁOWENIA*, LEX nr 2553425 wraz z omówieniem: K. Warecka, *Strasburg: tłumaczenie na rosyjski dla Litwina naruszyło zasady rzetelnego procesu. Vizgirda przeciwko Słowenii - wyrok ETPC z dnia 28 sierpnia 2018 r., skarga nr 59868/08, LEX/el. 2018.*

⁶ Wyrok SN z 22.04.1970 r., OSNKW 1970, nr 11, poz. 150.

⁷ Wyrok SA w Gdańsku z 30.11.2011 r., II AKa 349/11, POSAG 2012, nr 1, poz. 136-143.

zapewnić mu możliwość prowadzenia skutecznej obrony i rozeznania w toku postępowania⁸.

Niemniej, samej pomocy translatorskiej nie musi udzielać tłumacz władający rodzimym językiem oskarżonego czy innego uczestnika postępowania. W tym względzie wystarczające będzie powołanie tłumacza, który dokona translacji języka polskiego na język, w którym oskarżony jest w stanie porozumieć się w stopniu wystarczającym dla zrozumienia istoty zarzuconego mu czynu i przypisywanej mu odpowiedzialności karnej, a także przedstawienia swojego stanowiska w sprawie i realizacji przysługujących mu uprawnień procesowych, w tym podjęcia aktywności związanej z obroną. Innymi słowy, w takim zakresie, w jakim jest to konieczne do zabezpieczenia podstawowych gwarancji procesowych⁹. Europejski Trybunał Praw Człowieka w swoich judykatach podkreśla konieczność zweryfikowania możliwości posługiwania się przez oskarżonego innym językiem niż ojczysty, co powinno wynikać albo z nagrań z przesłuchania, albo z jakichkolwiek innych dowodów pozwalających na ustalenie faktycznego poziomu znajomości języka. Brak takiej rzeczywistej weryfikacji przekłada się często albo na brak współpracy w czasie czynności policyjnych i podczas przesłuchania, ze względu na trudności z wypowiedaniem się i nadążaniem za postępowaniem w tym języku, albo w nieświadomej rezygnacji z prawa do milczenia w toku pierwszych czynności zorientowanych na ściganie.

Stosownie do treści art. 6 ust. 3 lit. e EKPC¹⁰, każdy ma prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie. W orzecznictwie strasburskim jednoznacznie wskazuje się na wagę prawa do pomocy tłumacza, której brak na wczesnym etapie postępowania, uniemożliwiający oskarżonemu aktywne uczestniczenie w toczącym się przeciwko niemu procesie, wystarcza, by uznać całe postępowanie za nierzetelne. W tym zakresie wymaga się od organu procesowego, aby ustalał faktyczny poziom znajomości języka przez oskarżonego, zarówno gdy nie posługuje się językiem, w jakim prowadzone jest postępowanie, jak również, gdy jedynie deklaruje posługiwanie się językiem trzecim, w

⁸ M. Fingas, *Glosa do wyroku s. apel. z dnia 30 listopada 2011 r., II Aka 349/11*, Palestra 2013, nr 1-2, s. 140-149.

⁹ Postanowienie SN z 10.01.2023 r. I KK 430/22, LEX nr 3457837.

¹⁰ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.; dalej: EKPC).

którego języku ma komunikować się z nim tłumacz¹¹. Trybunał podkreśla niebagatelną rolę obecności tłumacza podczas pierwszych czynności procesowych, gdy może dochodzić do rezygnacji z prawa do obrony, w tym prawa do milczenia, w sposób nieuświadomiony co do własnej roli procesowej, treści stawianych zarzutów i przysługujących uprawnień. Tym bardziej uzmysławiać to powinna bierność procesowa oskarżonego, nawet pomimo udziału w postępowaniu tłumacza języka trzeciego, w jakim oskarżony deklarował możliwość porozumiewania się¹². Jak podkreśla Trybunał w innym miejscu, pomoc tłumacza ustnego powinna mieć taki charakter, by umożliwiać oskarżonemu powzięcie wiedzy na temat toczącej się przeciwko niemu sprawy oraz umożliwiać mu obronę, zwłaszcza poprzez danie możliwości przedstawienia sądowi swojej wersji wydarzeń. Jeśli strona nie miała możliwości uzyskania tłumaczenia zadawanych jej pytań i nie dowiedziała się, tak szczegółowo, jak to możliwe, jakie są postawione jej zarzuty, *de facto* została postawiona w położeniu, w którym nie może w pełni ocenić konsekwencji rzekomego zrzeczenia się prawa do zachowania milczenia lub prawa do pomocy prawnej, ani nawet realnie określić strategii i perspektyw obrony¹³.

2. Status tłumacza w postępowaniu karnym.

Obowiązujące regulacje, w żadnym miejscu nie regulują pozycji tłumacza w postępowaniu karnym, a jedyną wzmianką pozostaje stwierdzenie zawarte w art. 204 § 3 k.p.k., iż do tłumacza stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące biegłych¹⁴. Wyjaśnienie tej kwestii już na samym wstępie, pozwala zrozumieć, w jakim zakresie obecne regulacje nie spełniają funkcji pokładanych w instytucji tłumaczenia, nadal spychając tłumacza do roli pomocnika organów procesowych, podczas gdy uregulowania konwencyjne i unijne każą nam przededefiniować jego rolę na rzecz równolegle realizowanej funkcji pomocnika uczestników postępowania, w tym zwłaszcza oskarżonego i pokrzywdzonego.

¹¹ L. Garlicki, P. Hofmański, A. Wróbel, *Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*, Tom I. Warszawa 2010, s. 455-461.

¹² Wyrok ETPC z 28.08.2018 r., 59868/08, *VIZGIRDA v. SŁOWENIA*, LEX nr 2553425 oraz K. Warecka, *Strasburg: tłumaczenie na rosyjski dla Litwina naruszyło zasady rzetelnego procesu. Vizgirda przeciwko Słowenii - wyrok ETPC z dnia 28 sierpnia 2018 r., skarga nr 59868/08*, LEX/el. 2018; Decyzja ETPC z 5.01.2010 r., 13205/07, *DIALLO v. SZWECJA*, LEX nr 551326.

¹³ Wyrok ETPC z 14.10.2014 r., 45440/04, *BAYTAR v. TURCJA*, LEX nr 1826609 i K. Warecka, *Strasburg: pomoc tłumacza od pierwszych etapów postępowania przygotowawczego. Baytar przeciwko Turcji - wyrok ETPC z dnia 14 października 2014 r., skarga nr 45440/04*, LEX/el. 2014.

¹⁴ Podobnie przewidywały to poprzednie kodyfikacje karnoprosesowe: (art. 140 § 2 k.p.k. z 1928 r., art. 159 § 3 k.p.k. z 1969 r.).

Analiza całokształtu uprawnień tłumacza w stanie *de lege lata*, wraz z ewolucją roli tej instytucji w polskim procesie karnym, w szczególności od pomocnika organu procesowego, przez biegłego aż do pośrednika między obrońcą a oskarżonym, także na tle wymogów, jakie stawia dyrektywa nr 2010/64/UE, zmusza do wyraźnego przeanalizowania rygorów, jakie powinniśmy stawiać tłumaczom, nie wyłączając tych powoływanych *ad hoc*. Tylko posłankowo poniższe rozważania ukazują ewolucję roli tłumacza w postępowaniu karnym, którą można także dostrzec w analizie dotychczasowego orzecznictwa. Mianowicie, dotychczas sformułowano trzy stanowiska, opisujące rolę i funkcję tłumacza: jako pomocnika sądu i pozostałych organów procesowych, *quasi* biegłego oraz pośrednika między źródłem dowodowym a organem procesowym.

2.1. Tłumacz jako pomocnik sądu i pozostałych organów procesowych.

Wydaje się, iż jest to najstarsza koncepcja, która przez długi czas była utrwalona w piśmiennictwie jako wyłączna¹⁵. Punkt wyjścia do tych założeń stanowiły motywy ustawodawcze kodyfikacji procesowej z 1928 r.¹⁶, w których podkreślano zależność postępowania dowodowego i losy rozstrzygnięcia sprawy od pomocy tłumacza w zakresie dostępu do źródła dowodowego. Świadczyły o tym też pierwsze regulacje, zarówno kodeksowe¹⁷, jak i pozakodeksowe¹⁸, które dopuszczały występowanie przed sądem w języku macierzystym, a sądowi pozostawiając jedynie możliwość przybrania pomocy tłumacza (znawcy języka). Co istotne, tłumaczy przysięgłych ustanawiał dekretem minister sprawiedliwości, wraz z określeniem siedziby przy sądzie okręgowym. Tym samym tłumacz przysięgły pełnił funkcję pomocniczą dla sądu i był przy nim ustanawiany¹⁹. Nie trudno jednak znaleźć uzasadnienie dla tej koncepcji również dzisiaj, jeśli zważyć, że ustawodawca reguluje instytucje tłumacza m.in. w art. 204 k.p.k., umiejscowionym w przepisach dotyczących postępowania dowodowego, a

¹⁵S. Śliwiński, *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1948, s. 372; M. Korcyl-Wolska, *Uwagi o obowiązku wzywania tłumacza w polskiej procedurze karnej*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1965, nr 3, s. 310;

¹⁶A. Mogilnicki, E.S. Rappaport, *Kodeks postępowania karnego. Część II. Motywy ustawodawcze*, Warszawa 1929, s. 16-162.

¹⁷Prawo o Ustroju Sądów Powszechnych z dnia 6 lutego 1928 r. (t.j. Dz. U. z 1964 r. Nr 6, poz. 40 z późn. zm.) oraz Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 4 grudnia 1928 r. o tłumaczach przysięgłych (Dz. U. Nr 104, poz. 943 z późn. zm.).

¹⁸Art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. Język urzędowania sądów, urzędów prokuratorskich i notariatu (Dz. U. Nr 78, poz. 757).

¹⁹A.D. Kubacki, *Tłumacz przysięgły i jego znaczenie dla stanowienia i egzekwowania prawa krajowego i międzynarodowego* (w:) Społeczna rola tłumacza w czasie pokoju, wojny oraz kryzysów humanitarnych, Lublin 2023, s. 6-8.

więc sprowadzając jego rolę do innego pomocnika, funkcjonującego obok biegłego i specjalisty.

2.2. Tłumacz jako *quasi* biegły.

Za tym stanowiskiem, niegdyś popularnym w piśmiennictwie²⁰, niejako pośrednim między koncepcją pomocnika organu (a) czy pośrednika strony (c), przemawiają argumenty braku wyczerpującej regulacji ustawowych kompetencji tłumacza w postępowaniu karnym i ich uzupełnienia na zasadzie odesłania, by w kwestiach nieunormowanych stosować przepisy dotyczące biegłych (art. 204 § 3 k.p.k.). Ma to zastosowanie choćby w zakresie prawa do wyłączenia tłumacza w tych samych przypadkach, co biegłego w procesie karnym czy obowiązku jego bezstronności. Co więcej, tłumacz w ramach swoich kompetencji, w sposób zbliżony do instytucji biegłego dzieli się w toku postępowania swoimi wiadomościami specjalnymi, którymi w tym obszarze jest znajomość języka obcego, niekiedy wraz ze specyficznym dialektem, gwarą czy specjalistycznym słownictwem. Doniosłe znaczenie dla niejako zrównywania statusu tłumacza przysięgłego z biegłym miało rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 czerwca 1987 r. w sprawie biegłych sądowych i tłumaczy przysięgłych, które w jednym akcie ujmowało tłumaczy przysięgłych i biegłych sądowych²¹.

2.3. Tłumacz jako pośrednik między źródłem dowodowym a organem procesowym.

Jest to coraz częściej, choć nadal w niesatysfakcjonującym stopniu, wysuwana koncepcja, dostrzegająca w osobie tłumacza pomost pomiędzy źródłem dowodu a organem procesowym²². Dostrzega się w tym zakresie, iż nadal dzięki tłumaczowi organ procesowy ma dostęp zarówno do depozycji dowodowego źródła osobowego, jak również do treści źródeł rzeczowych. Niemniej, z drugiej strony, także za sprawą orzecznictwa, podkreśla się w udziale tłumacza jego walor gwarancyjny wobec osoby oskarżonego, świadka lub innego uczestnika postępowania, zapewniający możliwość wykonywania przez te podmioty ich obowiązków i korzystania z przysługujących im uprawnień²³. Wskazuje się, że tłumacz pełni rolę gwarancyjną oraz stanowi realizację

²⁰ J. Nisenson, M. Siewierski, *Kodeks postępowania karnego*, Częstochowa 1947, s. 96.

²¹ (Dz. U. Nr 18, poz. 112 z późn. zm.).

²² P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 2004, s. 964; B. Zygmunt, *Prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza w postępowaniu karnym w świetle standardów europejskich*, „Państwo i Prawo” 2004, z. 4, s. 76-87.

²³ W. Grzeszczyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 201. Por. wyrok SN z 26.09.2008 r., III KK 98/08, OSNKW 2008, nr 11, poz. 95.

minimalnych standardów demokratycznego systemu prawnego, zapewniającego osobie niewładającej językiem danego kraju, udostępnienie jej podstawowych dokumentów procesowych w znanym jej języku. Z tej racji, niedopełnienie przez organ procesowy obowiązku wynikającego z omawianego przepisu winno być traktowane jako naruszenie istotnego elementu prawa do rzetelnego procesu²⁴.

3. Rodzaje tłumaczy w postępowaniu karnym.

3.1. Tłumacz osoby nieposługującej się języku polskim.

Niezależnie od przesądzenia pozycji tłumacza, ustawa jednocześnie nie stawia żadnych warunków, jakim ma odpowiadać tłumacz, odsyłając w tym przedmiocie jedynie do przepisów dotyczących biegłych. To zaś pozwala stwierdzić, iż obok tłumaczy przysięgłych, możemy dysponować pomocą tłumaczy *ad hoc*. Świadczy o tym choćby fakt, iż tekst ustawy karnoprosesowej nigdzie nie wymienia określenia „przysięgły”, tak jak to czyni ustawodawca w procedurze cywilnej wobec tłumaczenia pisemnego, opisanego w art. 256 k.p.c.²⁵. Taka wzmianka o tłumaczu przysięgłym pojawia się dopiero w § 277 ust. 4 regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury²⁶, w zakresie dotyczącym tłumaczenia wniosku o przejęcie ścigania karnego. Tym samym oznacza to, że w postępowaniu karnym tłumacz przysięgły został niemal w pełni zrównany z tłumaczem *ad hoc* w obszarze dostępu do czynności procesowych.

Tłumaczem przysięgłym jest natomiast osoba, mająca prawo wykonywania zawodu tłumacza przysięgłego, która spełnia warunki określone w ustawie z dnia 25 listopada 2004 r. o zawodzie tłumacza przysięgłego²⁷. Jest to zatem osoba, która zobligowana jest spełnić szereg ustawowych obowiązków warunkujących wpis na listę tłumaczy przysięgłych i następnie wykonywanie zawodu, dodatkowo obwarowanych przesłankami odpowiedzialności zawodowej, dyscyplinarnej i karnej. **Pomimo jednak certyfikacji, wysokich kompetencji i rękojmi należytego wykonywania zadań przez tłumaczy przysięgłych, brak nadal w ustawie przepisu, który warunkowałby pierwszeństwo sięgania przez organ procesowy po pomoc tłumacza przysięgłego, a jedynie do wyjątkowych sytuacji zakreślającego dopuszczalność skierowania się**

²⁴ Wyrok SN z 22.03.2007 r., V KK 190/06, OSNwSK 2007, nr 1, poz. 692.

²⁵ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1568 z późn. zm.; dalej: k.p.c.).

²⁶ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 kwietnia 2016 r. Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 753).

²⁷ Ustawa z dnia 25 listopada 2004 r. o zawodzie tłumacza przysięgłego (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1326).

po pomoc tłumacza *ad hoc*. Obecnie, te postulaty wyraża proponowana treść art. 195 § 1 k.p.k. w projekcie ustawy o biegłych sądowych i jednostkach opiniujących (druk UD 265), wskazująca na pierwszeństwo wyboru biegłego sądowego, a dopiero w przypadkach, gdy jest to niemożliwe lub utrudnione, uprawnienie także osoby fizycznej, o której wiadomo, że ma odpowiednią wiedzę w danej dziedzinie. Analogiczną regulację należałoby zatem stosować na gruncie prawa do tłumaczenia, co przy wprowadzeniu tych regulacji będzie możliwe na zasadzie odpowiedniego stosowania przepisów o biegłych, ale nadal z wyłączeniem innych rodzajów tłumaczy, w tym tłumacza języka migowego czy tłumacza przewodnika itd.

Jak to wyżej potwierdzono, zgodnie z treścią art. 195 k.p.k. i art. 204 § 1 i § 3 k.p.k. tłumaczem może być także każda osoba, o której wiadomo, że ma odpowiednią wiedzę w danej dziedzinie, bez względu na charakter i miejsce wykonywania czynności zawodowych oraz bez względu na to, czy została wpisana na listę tłumaczy przysięgłych. Oznacza to, że tłumaczenia nie musi dokonywać tłumacz przysięgły, ale osoba posiadająca "odpowiednią wiedzę" w zakresie znajomości języka obcego, którym posługuje się osoba przesłuchiwana. Osoba posiadająca "wiadomości specjalne" w zakresie znajomości języka obcego, określana jest zatem mianem tłumacza *ad hoc*²⁸. Niedopuszczalne jest tylko powołanie na tłumacza funkcjonariusza, który uprzednio występował w roli prowadzącego postępowanie, tak samo jak tłumaczem nie może być obecny organ czy sąd prowadzący postępowanie, niezależnie od posiadanych zdolności językowych²⁹. W takiej sytuacji, każdorazowej ocenie podlega to, czy w danym przypadku osoba dopuszczona do czynności tłumaczenia posiada "odpowiednią wiedzę" do wykonania tej czynności, przy uwzględnieniu skali trudności³⁰. Te "wiadomości specjalne" z zakresu znajomości języka obcego niekoniecznie muszą wynikać z faktu ukończenia studiów filologicznych, a więc - z wykształcenia, ale też z zasobu wiedzy praktycznej i doświadczenia życiowego³¹.

Najczęściej, tłumacze *ad hoc* są powoływani na wczesnym etapie postępowania czy podczas stosowania środków przymusu, gdy koncentracja czynności procesowych

²⁸ Postanowienie SN z 10.12.2003 r., V KK 115/03, Lex nr 83762 oraz wyrok SA w Krakowie z 2.07.2008 r., II AKa 89/2008, LEX nr 477981.

²⁹ Wyrok SN z 22.02.1978 r., I KR 12/78, LEX nr 20893.

³⁰ Postanowienie SN z 10.12.2003 r., V KK 115/03, LEX nr 83762 oraz wyrok SA w Krakowie z 2.07.2008 r., II AKa 89/08, LEX nr 477981 i wyrok SA w Katowicach z 13.09.2011 r., II AKa 210/11, LEX nr 1102910.

³¹ Wyrok SA w Lublinie z 8.08.1996 r., II AKa 168/96, LEX nr 32223.

rządzi potrzebą niezwłocznego zapewnienia tłumaczenia. Orzecznictwo strasburskie³² wyraźnie w tym zakresie podkreśla, iż pomoc tłumacza ma zostać zapewniona od najwcześniejszych etapów postępowania, to jest także w czasie wstępnego przesłuchania dokonywanego przez funkcjonariuszy policji. To jest bowiem newralgiczny moment, przesądzający powodzenie prowadzenia skutecznej obrony i przedstawienie własnej wersji zdarzeń na późniejszych etapach postępowania. Brak zagwarantowania omawianego prawa na tym etapie stanowi naruszenie art. 6 ust. 3 lit. e w związku z art. 6 ust. 1 EKPC. Organy procesowe korzystają z tłumaczy *ad hoc* także w przypadku konieczności dokonywania tłumaczenia języków rzadkich (np. pozaeuropejskich), jak również, gdy organ procesowy potrzebuje tłumaczy posiadających wiedzę specjalistyczną (np. z zakresu techniki czy medycyny). Tłumacze przysięgli nie zawsze dysponują taką wiedzą, bowiem na egzaminie sprawdzana jest znajomość specjalistycznego języka prawniczego.

3.2. Tłumacz języka migowego.

3.2.1. Ramy prawne dostępu do tłumacza języka migowego.

Prawa do tłumacza języka migowego nie dostarcza brzmienie art. 5 § 2 u.o.s.p.³³, który przewiduje uprawnienie do korzystania z pomocy tłumacza jedynie dla osób niewładających językiem polskim. Takich podstaw próżno również szukać w art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o języku migowym i innych środkach komunikowania się (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 20). W cytowanym przepisie mowa bowiem o organie administracji publicznej, który zapewnia, na zasadach określonych w art. 12 wymienionej ustawy, dostęp do świadczenia usług tłumacza PJM, SJM i SKOGN. Obowiązek ten dotyczy wyłącznie organów określonych w art. 5 § 2 pkt 3 k.p.a.³⁴, natomiast zgodnie ze wskazaną definicją organami administracji publicznej są ministrowie, centralne organy administracji rządowej, wojewodowie, działające w ich lub we własnym imieniu inne terenowe organy administracji rządowej (zespolonej i niezespalonej), organy jednostek samorządu terytorialnego oraz organy i podmioty wymienione w art. 1 pkt 2 tej ustawy. Mając na uwadze powyższe, sądy jako organy sądownictwa, nie są organami administracji publicznej, w związku z czym nie mają

³² Wyrok ETPC z 14.10.2014 r., 45440/04, BAYTAR v. TURCJA, LEX nr 1826609 wraz z omówieniem: K. Warecka, *Strasburg: pomoc tłumacza od pierwszych etapów postępowania przygotowawczego. Baytar przeciwko Turcji - wyrok ETPC z dnia 14 października 2014 r., skarga nr 45440/04*, LEX/el. 2014.

³³ Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 334 z późn. zm.; dalej: p.o.s.p.).

³⁴ Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1691; dalej: k.p.a.).

obowiązku zapewniania usług tłumacza języka migowego i takiej podstawy należy poszukiwać dopiero w ustawach procesowych.

Przenosząc te rozważania na grunt procedury karnej, w obecnym brzmieniu art. 72 § 1 k.p.k. reguluje prawo oskarżonego do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie włada w wystarczającym stopniu językiem polskim. W żadnym miejscu ustawy nie ma *de lege lata* odwołania wprost do osoby tłumacza języka migowego, co jednak nie oznacza, że osoby głuche i nieme są dotychczas zupełnie pozbawione uprawnienia do korzystania z tego rodzaju pomocy tłumaczy w postępowaniu karnym. Mianowicie, zgodnie z treścią art. 204 § 1 pkt 1 k.p.k., należy wezwać tłumacza, jeżeli zachodzi potrzeba przesłuchania: 1) głuchego lub niemego, a nie wystarczy porozumienie się z nim za pomocą pisma.

Nie można nie zauważyć, iż wszelkie odwołanie do legitymacji udziału tłumaczy języka migowego, obecnie tylko pośrednio zamieszczone w normie technicznej opisanej w postępowaniu dowodowym (art. 204 k.p.k.), nie przystaje do konieczności przesądzenia tego prawa na równych zasadach, we wcześniejszych przepisach materialnoprawnych, tj. w art. 72 k.p.k. Wyrażenie w ustawie karnoprosesowej prawa do występowania przed sądem w znanym przez oskarżonego języku migowym i prawo do bezpłatnego korzystania z pomocy tłumacza tego języka jest niezbędnym minimum, aby znieść dotychczasowe bariery dla oskarżonych, którzy spełniają cechy opisane w art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o języku migowym i innych środkach komunikowania. Jest to również realizacja art. 2 ust. 3 dyrektywy nr 2010/64/UE, który stanowi, iż prawo do tłumaczenia ustnego obejmuje również odpowiednią pomoc osobom z upośledzeniem słuchu lub mowy³⁵.

Powstaje zatem pytanie, czy w świetle obecnych regulacji powstaje konieczność odrębnego unormowania zagadnień dotyczących tłumaczy j. migowego, jak czyni to druk UD265, równolegle do unormowania instytucji tłumacza i na jakiej płaszczyźnie wzmocnienie funkcji tłumacza języka migowego powinno się odbywać? **Z pewnością, pewnym uporządkowaniem systemowym byłoby rozróżnienie w ustawie prawa do pomocy pozostałych kategorii tłumaczy, uregulowanych także w osobnych aktach normatywnych regulujących warunki wykonywania tych profesji, w tym**

³⁵ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/64/UE z dnia 20 października 2010 r. w sprawie prawa do tłumaczenia ustnego i tłumaczenia pisemnego w postępowaniu karnym (Dz. U. UE. L. z 2010 r. Nr 280, str. 1; dalej: dyrektywa nr 2010/64/UE).

dla tłumaczy (przysięgłych)³⁶ i tłumaczy języka migowego³⁷. Trzeba jednak pamiętać, iż wyodrębnienie to należy poczynić w ustawie w sposób całkowicie spójny i konsekwentny, nie zaś tylko w art. 72 § 1 i 204 § 3 k.p.k.

3.2.2. Status języka migowego jako autonomicznego i równoprawnego systemu językowego.

Jak uznaje Rada Europy, choćby w rekomendacji 1598 (2003) Zgromadzenia Parlamentarnego w sprawie ochrony języków migowych w państwach członkowskich, język migowy jest językiem naturalnym, pełnym środkiem komunikacji dla osób głuchych, promującym ich integrację i ułatwiającym dostęp do wymiaru sprawiedliwości. **Należy jednak zauważyć, iż ustawodawca nadal posługuje się w tekście ustawy karnoprocesowej archaicznym sformułowaniem „osoby nieme”, który deprecjonuje status języka migowego i umiejętności komunikacyjne osób posługujących się tym językiem** (podobnie jak art. 79 § 1 pkt 2 i art. 188 § 3 k.p.k.). **Używane sformułowanie ma charakter dyskryminacyjny, nieprzystający zarówno do art. 22 KPPUE³⁸, który stanowi, że Unia szanuje różnorodność kulturową, religijną i językową, ani do art. 21 ust. 1 KPPUE, zakazującym dyskryminacji ze względu na język lub niepełnosprawność.** Nie można przy tej okazji również nie powołać art. 8 ust. 1 KPON³⁹, który nakłada na państwa-strony obowiązek podjęcia wszelkich środków w celu podniesienia świadomości społecznej na temat praw osób z niepełnosprawnościami, działania na rzecz wzmocnienia poszanowania ich praw i godności oraz zwalczania stereotypów i uprzedzeń, do których można zaliczać uznanie języków migowych za niepełny środek komunikacji wobec języka mówionego, a osoby posługuje się tym językiem jako nieme, a więc nienadające żadnego komunikatu w kontakcie z innymi osobami.

3.2.3. Subsidiarność formy pisemnej wobec języka migowego.

Mając na uwadze, że język migowy jest pełnoprawnym, autonomicznym systemem językowym, osoby posługujące się tą formą lingwistyczną nie mogą być w żadnej mierze dyskryminowane, choćby przez konieczność zastąpienia w postępowaniu karnym ich naturalnej komunikacji uprzednią formą pisemnej komunikacji. Należy bowiem

³⁶ Ustawa z dnia 25 listopada 2004 r. o zawodzie tłumacza przysięgłego (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1326).

³⁷ Ustawa z dnia 19 sierpnia 2011 r. o języku migowym i innych środkach komunikowania się (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 20).

³⁸ Karta praw podstawowych Unii Europejskiej (t.j. Dz. U. UE. C. z 2016 r. Nr 202, str. 389; dalej: KPPUE).

³⁹ Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzona w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r. (Dz. U. z 2012 r. poz. 1169 z późn. zm.; dalej: KPON).

zauważyć, iż aktualne brzmienie art. 204 § 1 pkt 1 k.p.k. statuuje względnie obligatoryjny obowiązek wezwania tłumacza dla osoby głuchej i niemej, który aktualizuje się dopiero w momencie, gdy nie jest możliwe porozumienie się z nim za pomocą pisma⁴⁰. Nie można, wszakże wykluczyć sytuacji, gdy osoba głucha lub niema nie zna języka migowego i wówczas forma pisemna staje się jedyna i nieodzowna. W tym sensie, przez niewystarczalność pisemnego porozumiewania należy rozumieć albo brak całkowitego wykształcenia umiejętności pisanie albo opanowanie jej w niewystarczającym stopniu. Może to również dotyczyć sytuacji, gdy przesłuchanie dotyczy kwestii, której przekazanie za pomocą pisma okaże się niewystarczające⁴¹, albo głuchoniemego, u którego wskutek wrodzonej lub wczesnej utraty słuchu nie wykształciła się mowa⁴².

Warto zatem zwrócić uwagę, iż brak zadekretowania *expressis verbis* prawa do tłumacza języka migowego, wobec także aktualnej treści art. 204 § 1 pkt 1 k.p.k., sprowadza się wręcz do deklarowanego przez ustawodawcę pierwszeństwa formy pisemnej. Jak precyzuje to również orzecznictwo, jeśli przeprowadzenie takiej czynności przesłuchania głuchego lub niemego za pomocą pisma jest w prawidłowy sposób udokumentowane protokolarnie, z zachowaniem wszelkich elementów gwarancyjnych (pouczenie o odpowiedzialności za fałszywe zeznania, o warunkach możliwości uchylenia się od zeznania lub odpowiedzi na poszczególne pytania, brak naruszenia swobody wypowiedzi podczas sporządzania pisemnych zeznań przez świadka, itp.), wówczas treści zawarte w pismach sporządzonych przez głuchego lub niemego nie stanowią takiego materiału, o którym jest mowa w art. 174 k.p.k., lecz pełnowartościowy dowód np. zeznania, tyle tylko, że złożone w formie pisemnej, co w konsekwencji umożliwia ich procesowe wykorzystanie⁴³. Jeszcze dalej idzie w tym zakresie regulacja policyjna dotycząca przyjęcia zawiadomienia o przestępstwie od osoby niewładającej językiem polskim, która w § 4 ust. 10 wytycznych Nr 3 Komendanta Głównego Policji z dnia 30 sierpnia 2017 r. w sprawie wykonywania niektórych czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów (Dz. Urz. KGP z 2017 r. poz. 59 z późn. zm.) dozwala *expressis verbis*, aby można było bez udziału daktylogo przyjąć od osoby głuchej lub niemej zawiadomienie o przestępstwie w formie pisemnej, a także przesłuchać taką osobę wyłącznie na piśmie. **Jest to rozwiązanie, które obniża**

⁴⁰ R. A. Stefański, S. Zabłocki [w:] R. A. Stefański, S. Zabłocki, *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz do art. 167-296*, Warszawa 2019, art. 204, teza 3; K. Sychta [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Zagrodnik, Warszawa 2024, art. 204, teza 2.

⁴¹ L.K. Paprzycki [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, red. L.K. Paprzycki, Warszawa 2013, s. 706.

⁴² R.A. Stefański, *Tłumacz w procesie karnym*, WPP 2004/4, s. 93.

⁴³ Postanowienie SN z 26.01.2015 r., II KK 80/14, LEX nr 1648182 i wyrok SA w Warszawie z 25.11.2013 r., II AKa 369/13, LEX nr 1409352.

standard, o którym mówimy nawet w art. 204 § 1 pkt 1 k.p.k., gdyż przepis procesowy nakazuje wezwać tłumacza, jeżeli nie wystarcza porozumienie się za pomocą pisma.

Mając zaś na uwadze, że zeznania i wyjaśnienia zawarte w pismach sporządzonych przez głuchego lub niemego, stosownie do art. 204 § 1 pkt 1 k.p.k., nie stanowią takiego materiału, o którym jest mowa w art. 174 k.p.k., lecz pełnowartościowy dowód, tyle tylko, że złożony w formie pisemnej (umożliwiający ich procesowe wykorzystanie), należy doprecyzować procedurę ich odebrania. Nie ma bowiem do nich zastosowania w pełni art. 176 k.p.k., gdyż jest to odmienna procesowo sytuacja, obwarowana dodatkowymi zastrzeżeniami. Ustawa nie stwarza tu konieczności złożenia żądania przez przesłuchiwanego, zaś przesłuchujący nie może z ważnych powodów odmówić zgody na złożenie wyjaśnień czy zeznań na piśmie. Dalej, czynność ta nie jest uzupełnieniem przesłuchania ustnego tylko samoistną formą czynności procesowej, zaś pisemne wyjaśnienia czy zeznania, nie stanowią załącznika do protokołu. **Brak uregulowania tej czynności *expressis verbis*, a jedynie odwoływanie się przez orzecznictwo⁴⁴ *per analogiam* do art. 176 k.p.k., nie stwarza wystarczających gwarancji dla osób korzystających z tej formy złożenia depozycji, utrudniając także kontrolę prawidłowości tej czynności. Sytuacje przewidziane w art. 204 § 1 pkt 1 k.p.k. winny być więc traktowane jako wyjątek, który wymaga dostatecznego doprecyzowania w ustawie. Procedura nie może traktować udziału tłumacza subsydiarnie wobec formy pisemnej, gdyż ta ostatnia forma komunikacji powinna być uzupełnieniem, a nie zamiennikiem.**

3.2.4. Rodzaje tłumaczy języka migowego.

Ustawa karnoprosowa nie używa dodatkowego określenia „tłumacz języka migowego”, niemniej wskazana dyspozycja może odnosić się tylko i wyłącznie do osoby, która albo posługuje się naturalnym wizualno-przestrzennym językiem komunikowania się osób doświadczających trwale lub okresowo trudności w komunikowaniu się (PJM), albo osoby posługującej się systemem językowo-migowym (SJM), obejmującym podstawowy środek komunikowania się osób uprawnionych, w którym znaki migowe wspierają wypowiedź dźwiękowo-artykulacyjną, albo w końcu osoby posługującej sposobem komunikowania się osób głuchoniewidomych (SKOGN), będącym podstawowym środkiem komunikowania się osób uprawnionych, w którym sposób przekazu komunikatu jest dostosowany do potrzeb wynikających z łącznego

⁴⁴ Postanowienie SN z 26.01.2015 r., II KK 80/14, LEX nr 1648182 oraz wyrok SA w Warszawie z 25.11.2013 r., II AKa 369/13, LEX nr 1409352.

występowania dysfunkcji narządu wzroku i słuchu (art. 2 ust. 1 pkt 1 i art. 3 pkt 3 i 4 oraz ustawy z 19.08.2011 r. o języku migowym i innych środkach komunikowania się, Dz.U. z 2017 r. poz. 1824). Prowadzenie tego rejestru określa rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 1.06.2012 r. w sprawie rejestru tłumaczy polskiego języka migowego, systemu językowo-migowego i sposobu komunikowania się osób głuchoniewidomych (Dz.U. poz. 652). Rejestr tych tłumaczy prowadzi wojewoda. Tu podobnie, tłumaczem *ad hoc* może też być powołana każda osoba, która potrafi porozumieć się za pomocą któregośkolwiek z tych systemów.

3.2.5. Status tłumacza języka migowego.

Wydaje się, że jedyne optymalne rozwiązania powinny prowadzić albo do ścisłego powiązania tłumaczy języka migowego z osobą biegłego, albo zrównania ich pozycji z tłumaczami przysięgłymi bądź przygotowania kompleksowej nowelizacji ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o języku migowym i innych środkach komunikowania się. Warto przy tym zauważyć, iż wyodrębnienie tłumacza języka migowego obok pozostałych tłumaczy dla osób nieposługujących się językiem polskim, rodzić będzie konkretne konsekwencje w pojmowaniu ich dotychczasowej roli w postępowaniu karnym. Warto tu bowiem zauważyć, iż w świetle § 13 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych (Dz. U. Nr 15, poz. 133) tłumacz języka migowego, w odróżnieniu od tłumacza języka przysięgłego jest traktowany jako biegły sądowy. Wszelkie zaś próby ustawodawcy prowadzące do wydzielenia korpusu tych tłumaczy musi towarzyszyć wyposażenie ich w kompleksowe uprawnienia do wykonywania tego zawodu w przestrzeni procesu karnego, a osobom głuchym i niemym - porównywalne gwarancje procesowe, w które ustawa ich wyposaża przy kontakcie z biegłym sądowym czy tłumaczem przysięgłym⁴⁵.

Wymaga tu zaakcentowania, iż nadal nie doczekały się realizacji postulaty zgłaszane w petycjach przez Polski Instytut Praw Głuchych⁴⁶ w zakresie uwzględnienia tłumaczy języka migowego w przepisach regulujących status tłumaczy przysięgłych. Wydzielenie tłumaczy języka migowego z grona biegłych, nie jest bowiem równoważone zwiększeniem uprawnień tej profesji w ustawie o języku migowym i innych środkach komunikowania się. **W tym zakresie postuluje się przyznanie tłumaczom języka**

⁴⁵ Jak stanowi wskazany przepis rozporządzenia, biegłym – tłumaczem języka migowego - może być osoba, która ukończyła 21 lat życia oraz posiada "Certyfikat drugi - "T2" tłumacz-biegły w zakresie języka migowego" lub tytuł eksperta tego języka, wydane przez Polski Związek Głuchych.

⁴⁶ <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/petycja-w-sprawie-uwzglednienia-tlumaczy-jezyka-migowego-w-przepisach-ustawy-o-zawodzie-tlumacza-przysieglego> (dostęp: 17.06.2026 r.).

migowego pełnego statusu tłumaczy przysięgłych do celów sądowych i administracyjnych, analogicznie do tłumaczy innych języków naturalnych. Jak podkreślają przedstawiciele tego środowiska, jest to krok niezbędny do zapewnienia wysokiej jakości, bezstronności i wiarygodności usług tłumaczeniowych dla osób z upośledzeniem mowy i słuchu w kontekście prawnym, co bezpośrednio przekłada się na realizację ich fundamentalnego prawa do skutecznej komunikacji i dostępu do wymiaru sprawiedliwości. **To zaś wymagałoby podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej nowelizacji ustawy z dnia 25 listopada 2004 r. o zawodzie tłumacza przysięgłego, polegającej na uchyleniu art. 1 ust. 2 tej ustawy, który wyłącza z jej zakresu stosowania tłumaczy polskiego języka migowego, oraz na przyznaniu tym tłumaczom statusu tłumaczy przysięgłych.** Jak podkreśla się w cytowanej petycji, pozwoliłoby to zwiększyć profesjonalizm zawodu, a także jakość tłumaczeń i bezpieczeństwo prawne poprzez poddanie tłumacza systemowi certyfikacji, a wcześniej egzaminowi państwowemu. Wprowadzenie tłumaczy przysięgłych języka migowego to również zapewnienie równych praw osobom głuchym, ochrona przed dyskryminacją, zwiększenie świadomości społecznej i dostępności usług tłumaczeniowych. Dla samych tłumaczy języka migowego, to również ujednolicenie systemu certyfikacji, stworzenie stabilnego rynku pracy i zwiększenie prestiżu wykonywanego zawodu.

3.2.6. Procesowe aspekty dostępu do pomocy tłumacza.

Warto w tym miejscu zasygnalizować, iż część zgłaszanych w raporcie zastrzeżeń wobec obecnych regulacji dotyczących prawa do pomocy tłumacza, nie będzie miała w dalszych rozważaniach zastosowania do grupy tłumaczy wspierających w postępowaniu karnym osoby głuche i nieme, gdyż tu ustawa przewiduje dodatkowe gwarancje.

W pierwszej kolejności, art. 79 § 1 pkt 2 k.p.k. gwarantuje dla oskarżonego głuchego lub niemego obronę obowiązkową. Co więcej, art. 204 § 1 pkt 1 k.p.k. wyznacza dodatkową formę komunikacji organu procesowego z osobą głuchą i niemą, w postaci porozumienia się za pomocą pisma, a dopiero gdy to nie wystarcza, możliwość skorzystania z pomocy tłumacza. Nie można jednak zlekceważyć, że tam, gdzie osoba głucha lub niema nie potrafi pisać, albo ma tę umiejętność opanowaną w niewystarczającym stopniu, udział tłumacza jest konieczny. Nie zawsze też przekazanie depozycji w formie pisemnej okaże się wystarczające ze względu na charakter przesłuchania, co szczególnie może skłaniać, aby osobie głuchej lub niemej zapewnić dodatkowo udział tłumacza języka migowego.

Pewnym gwarantem czuwania nad przebiegiem tej czynności, także poprzez składanie wniosków o dodatkowy udział tłumacza w stosunku do oskarżonych – jest instytucja obrońcy obligatoryjnego. **Nadal jednak, nie ma w tym zakresie regulacji, która pozwoliłaby, choćby w drodze środków zaskarżenia, kontrolować decyzję odmowną w zakresie udzielenia pomocy tłumacza dla osoby głuchej lub niemej. Ogólna przesłanka „niewystarczalności porozumienia się za pomocą pisma” z osobą głuchą lub niemą, do czego odnosi się art. 204 § 1 pkt 1 *in fine* k.p.k., może bowiem stać się przedmiotem arbitralnej interpretacji przez organ procesowy, wykluczając rzeczywisty kontakt z depozycjami takiej osoby, ograniczając aspekt realizowania obrony w sensie materialnym. Tu również należałoby tak przeformułować przepis, aby osoba głucha i niema nie miała wątpliwości, że prawo do tłumacza języka migowego przysługuje jej tak samo, jak osobie nieposługującej się językiem polskim, bez uprzedniego wyczerpania drogi pisemności.**

Wprawdzie osoby głuche i nieme, zgodnie z art. 79 § 1 pkt 2 k.p.k., wspierane są dodatkowo instytucją obrońcy obligatoryjnego, ale trzeba pamiętać, że jest to nadal zarezerwowane wyłącznie dla oskarżonego (podejrzanego) i nawet w tym zakresie obecność adwokata lub radcy prawnego w roli obrońcy, nie substytuuje funkcji, jakie pełni tłumacz języka migowego. Brak obecności tego tłumacza może utrudnić realizację prawa do obrony, także w sensie formalnym, stąd jego funkcje nie powinny być zbyt pochopnie zastępowane drogą pisemnej komunikacji z organem procesowym. O ile zatem wprowadzenie zmian w art. 72 § 1 k.p.k. wyraźnie zakreśliłoby materialne prawo do pomocy tłumacza języka migowego, przesądzając także o jego nieodpłatności, o tyle istnieje równolegle konieczność zmian w przepisie *lex specialis*, jakim na etapie postępowania dowodowego jest art. 204 § 1 k.p.k. Chodzi o to, aby przepis nie stwarzał nadal pewnej aksjologicznej dychotomii – pierwszeństwa pisemnej komunikacji z osobami głuchymi i niemymi. O ile zatem osoba posługująca się językiem innym niż polski, ma zagwarantowane bezwarunkowo prawo do tłumacza, o tyle głuchy i niemy, tylko w ostateczności, gdy forma pisemna okaże się niewystarczająca. Dość powiedzieć, że decyzja organu o braku przydzielenia pomocy tłumaczy i porzucenie na pisemnej komunikacji nie podlega kontroli zażaleniowej, a oskarżony posiadający przy tym obrońcę obligatoryjnego, będzie miał utrudnione możliwości wykazania, że organ procesowy pozbawił go prawa do osobiście realizowanej obrony, a tym samym rzetelnego procesu. **W tym sensie, art. 204 § 1 k.p.k. wymagałby zmian, które dawałyby pierwszeństwo kontaktu z tłumaczem języka migowego, tak jak ma to miejsce w kontekście osób nieposługujących się językiem polskim, którym nie**

stwarza się dodatkowych możliwości do kontaktu pisemnego, a więc możliwości zastępowania ich przesłuchania treścią pism, zapisków i notatek urzędowych. Chodzi tu zarówno o nienaruszalność prawa do obrony, a także konieczność zapewnienia przestrzegania w postępowaniu karnym zasady bezpośredniości⁴⁷.

3.3. Tłumacz – przewodnik i tłumacz alternatywnych metod komunikacji.

Trzeba jednak podkreślić, iż samo wydzielenie pojęcia tłumacza języka migowego na podstawie ustawy o języku migowym i innych środkach komunikowania się w regulacjach karnoprocesowych, może pominąć sposób porozumiewania się osób głuchoniewidomych (SKOGN) i formę przekazu komunikatu, która jest dostosowana do potrzeb wynikających z łącznego występowania dysfunkcji narządu wzroku i słuchu. Nie można bowiem zapominać, że w zależności od możliwości poznawczych, osoby głuchoniewidome mogą korzystać obok języka migowego również z daktylografii polegającej na ciągłym, bezpośrednim kontakcie dłoni osoby głuchoniewidomej z dłońmi rozmówcy („język migowy do ręki”). Nie można także zrównać każdorazowo osoby korzystającej z alfabetu palcowego (daktylografii) z tłumaczem języka migowego, do czego chociażby skłania treść art. 10 ustawy o języku migowym i innych środkach komunikowania się. W świetle przywołanego przepisu, podmiot zobowiązany zapewnia możliwość korzystania przez osoby uprawnione z pomocy wybranego tłumacza języka migowego lub tłumacza-przewodnika. **Potraktowanie w art. 72 § 1 k.p.k. wszystkich osób mających trudności w komunikowaniu za osoby uprawnione do korzystania wyłącznie z pomocy tłumacza, czy nawet wydzielenie ostatecznie tłumacza języka migowego, wyłącza pewną kategorię głuchoniewidomych, którzy posługując się alfabetem dotykowym, korzystają z pomocy tłumacza – przewodnika. Z tej racji należy postulować, aby wyodrębnić w ustawie obok kategorii tłumacza, także tłumacza języka migowego czy tłumacza – przewodnika.**

Okazuje się dalej, że wydzielenie powyższych kategorii tłumaczy, pomija nadal inną kategorię osób, dla których nie będzie aktualny zarówno język werbalny (foniczny), język migowy ani dotykowy. Sytuacja głuchych korzystających z aparatów i implantów, posługujących się polskim językiem migowym, systemem językowo migowym, komunikacją oralną, wspieraną fonogestami, a także głuchych mówiących – jest zupełnie inna niż sytuacja osób pozbawionych tych środków i umiejętności. Rzecznik

⁴⁷ Postanowienie SN z 8.03.2005 r., IV KK 287/04, OSNwSK 2005/1, poz. 500 oraz wyrok SA w Łodzi z 22.04.2015 r., II AKa 13/15, LEX nr 1805946.

podkreślał to również w innej opinii⁴⁸, gdzie wskazywał, że **należy uwzględnić sytuację osób niekomunikujących się werbalnie, lecz na co dzień używających systemu komunikacji alternatywnej (ang. Augmentative and Alternative Communication)**. W tych sytuacjach osoby korzystają zarówno z wyuczonych, ważnych dla nich gestów, systemu symboli – w tym piktogramów – jak i urządzeń, które wspierają dźwiękowo i graficznie treści, które chcą przekazać. Nie można tej grupy pomijać i lekceważyć, także w ustawie karnoprocesowej.

Mianowicie, poza katalogiem osób posługujących się językiem fonicznym i osób posiadających umiejętności korzystania z języka migowego, znajdują się osoby, które nie tylko nie posługują się językiem polskim w mowie i piśmie, ale również ze względu na rozpoznane zaburzenia neurorozwojowe, korzystają z systemu komunikacji alternatywnej, której nie można utożsamiać z językiem migowym ani ze środkami wspierającymi komunikowanie się. Komunikacja alternatywna przeznaczona jest dla osób, które nie mogą mówić lub nie używają mowy do komunikacji, często mając także problemy z rozumieniem mowy (osoby z autyzmem, upośledzeniem umysłowym, głębokimi dysfunkcjami rozwojowymi, schorzeniami neurologicznym i uszkodzeniami centralnego układu nerwowego, zespołami genetycznymi, afazją sensoryczną, porażeniem mózgowym, niepełnosprawnością ruchową i intelektualną, po terapii ORM lub przebytych urazach głowy i udarach mózgu). Dla tej kategorii osób należy zatem znaleźć takie formy ekspresji, które pozwolą im efektywnie porozumiewać się z otoczeniem, gdyż są to osoby całkowicie pozbawione mowy lub posługujące się nią w znacznie ograniczonym stopniu, uniemożliwiającym prawidłową komunikację. **Powyższe znów wymaga zamieszczenia w ustawie nowej kategorii tłumacza alternatywnych metod komunikacji. Nie można bowiem zadekretować w ustawie tylko wybrane kategorie tłumaczy, poza wszelkimi gwarancjami pozostawiając oskarżonych uprawnionych do jeszcze innej pomocy translatorskiej.**

W świetle powyższych rozważań konieczne jest dodanie do ustawy procesowej trzech kategorii tłumaczy: tłumaczy języka migowego, tłumacza – przewodnika i tłumacza alternatywnych metod komunikacji, co zaś wymagałoby nowego brzmienia art. 72 § 1 k.p.k. o następującej treści: „Oskarżony ma prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie włada w wystarczającym stopniu językiem polskim, jest osobą, o której mowa w art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 19

⁴⁸ <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-dzieci-autyzm-konsultanci-psychiatrii-mowiki-odpowiedzi> (dostęp: 17.06.2026 r.).

sierpnia 2011 r. o języku migowym i innych środkach komunikowania się lub używa innych wspomagających i alternatywnych metod komunikacji". Co więcej, należy wskazać na konieczność dodania nowej jednostki redakcyjnej do art. 72 k.p.k., tj. § 1a o brzmieniu: ***„Jeżeli kodeks niniejszy używa w znaczeniu ogólnym określenia „tłumacz”, odpowiednie przepisy mają zastosowanie także do tłumacza języka migowego, tłumacza – przewodnika i tłumacza alternatywnych metod komunikacji***".

Dodanie powyższej jednostki redakcyjnej przepisu, tj. § 1a ma jeszcze tę wartość, iż porządkuje używaną w ustawie terminologię. Z pewnością, pewnym uporządkowaniem systemowym jest rozróżnienie w ustawie różnych kategorii tłumaczy, uregulowanych także w osobnych aktach normatywnych regulujących warunki wykonywania tych profesji, w tym dla tłumaczy (przysięgłych)⁴⁹ i tłumaczy języka migowego⁵⁰. Trzeba jednak pamiętać, iż wyodrębnienie kolejnych rodzajów tłumaczy należy poczynić w ustawie w sposób całkowicie spójny i konsekwentny, nie zaś tylko w art. 72 § 1 k.p.k. i art. 204 § 3 k.p.k., aby przy tym nie przeoczyć, iż stosownej modyfikacji i rozróżnienia kategorii tłumacza wymagają te przepisy, które odnoszą się do tłumaczenia ustnego, a także te które traktują o uprawnieniach, obowiązkach procesowych czy ponoszeniu odpowiedzialności porządkowej i karnej przez wszystkie kategorie tłumaczy.

4. Podmiotowy i przedmiotowy zakres prawa do tłumaczenia.

4.1. Podmiotowy zakres dostępu do pomocy tłumacza.

4.1.1. Gwarancje strony biernej w procesie.

Niezależnie, od obecnych regulacji, nadal nieimplementujących tzw. dyrektyw obrończych⁵¹, prawem do pomocy tłumacza powinny być objęte wszystkie osoby, przeciwko którym wszczęto jakiegokolwiek czynności śledcze, choćby osoby te nie

⁴⁹ Ustawa z dnia 25 listopada 2004 r. o zawodzie tłumacza przysięgłego (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1326).

⁵⁰ Ustawa z dnia 19 sierpnia 2011 r. o języku migowym i innych środkach komunikowania się (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 20).

⁵¹ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności (Dz. U. UE. L. z 2013 r. Nr 294, str. 1; dalej: dyrektywa nr 2013/48/UE); Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1919 z dnia 26 października 2016 r. w sprawie pomocy prawnej z urzędu dla podejrzanych i oskarżonych w postępowaniu karnym oraz dla osób, których dotyczy wnioski w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania (Dz. U. UE. L. z 2016 r. Nr 297, str. 1 z późn. zm.; dalej: dyrektywa nr 2016/1919/UE).

uzyskały jeszcze prawnego statusu podejrzanego w procesie⁵². Treść art. 72 § 1 k.p.k., stanowiąca, iż oskarżony ma prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie włada w wystarczającym stopniu językiem polskim, należy w pierwszej kolejności odczytywać przez pryzmat art. 71 § 3 k.p.k., który przy używaniu w znaczeniu ogólnym określenia "oskarżony", nakazuje odpowiednio stosować te przepisy także do podejrzanego. Z punktu widzenia nakazu opisanego w postępowaniu dowodowym, o którym mowa w art. 204 § 1 k.p.k. osoba podejrzana, a więc ta, wobec której podjęto już czynność ścigania, choć nie przesłuchano jej w charakterze podejrzanego ani nie przedstawiono zarzutów, może korzystać z pomocy tłumacza.

Standard konwencyjny, stosowany w naszym porządku na podstawie art. 9 w zw. z art. 91 ust. 2 Konstytucji RP, pozwala jednak wyjść poza tę perspektywę jeszcze dalej. Na podstawie art. 6 ust. 3 pkt a i e EKPC odnosi się to do oskarżonego o popełnienie czynu zagrożonego karą, któremu przysługuje co najmniej prawo do niezwłocznego otrzymania szczegółowej informacji w języku dla niego zrozumiałym o istocie i przyczynie skierowanego przeciwko niemu oskarżenia oraz do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie. Jeśli jednak odczytamy funkcjonalnie ten przepis konwencji w zw. z art. 5 ust. 2 EKPC, to także każdy zatrzymany, a więc jedynie podejrzewany i niebędący stroną postępowania, powinien zostać niezwłocznie i w zrozumiałym dla niego języku poinformowany o przyczynach zatrzymania i o stawianych mu zarzutach. W standardzie konwencyjnym, szczególnie blisko zestawia się zasadę równości przed sądami i trybunałami z szeregiem procesowych gwarancji, w pierwszej kolejności z otrzymaniem niezwłocznie szczegółowej informacji w języku zrozumiałym o rodzaju i przyczynie oskarżenia oraz korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli oskarżony nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie, jak stanowi o tym art. 14 ust. 3 lit. a i f MPPOiP⁵³. Jeśli zaś spojrzeć na motyw nr 14 do dyrektywy nr 2010/64/UE, prawa osób, które nie mówią w języku postępowania karnego lub go nie rozumieją, do tłumaczenia ustnego i pisemnego, są zapisane w art. 6 EKPC. O zrozumiałym języku dla podejrzanego lub oskarżonego, wspomina także art. 9 ust. 1 dyrektywy nr 2013/48/UE⁵⁴ na okoliczność zrzeczenia się praw i udzielenia ustnie lub pisemnie informacji na temat treści danego

⁵² K. Witkowska, *Tłumacz w postępowaniu karnym*, Prok.i Pr. 2014, nr 1, s. 29-42.

⁵³ Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167; dalej: MPPOiP).

⁵⁴ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności (Dz. U. UE. L. z 2013 r. Nr 294, str. 1; dalej: dyrektywa nr 2013/48/UE).

prawa i możliwych konsekwencji zrzeczenia się go. Trzeba jednak pamiętać, że wymieniony akt, prawo do adwokata i obrońcy sytuuje już w momencie prowadzenia przez organy ścigania lub inne właściwe organy czynności dochodzeniowych lub innych czynności dowodowych, nawet jeśli nie doszło do przesłuchania, pozbawienia wolności lub wezwania do stawienia się (art. 3 ust. 2 dyrektywy nr 2013/48/UE). **Nie tylko wobec wykładni powyższych norm konwencyjnych, ale także wobec stanowisk wyrażonych w doktrynie, należy potwierdzić konieczność zapewnienia w regulacji krajowej prawa do skorzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza wszystkich osób, przeciwko którym podjęto jakiekolwiek czynności śledcze, choćby nie uzyskały one jeszcze statusu podejrzanego bądź oskarżonego⁵⁵.**

Odnutowywane są jednak w praktyce przykłady, gdy osoba zatrzymana, a której jeszcze nie przedstawiono zarzutów, a więc niebędącą formalną stroną postępowania, uczestniczy w pierwszych czynnościach, często tych opisanych w art. 74 § 3 k.p.k., bez zapewnienia na czas prawa do tłumacza. Choć treść art. 244 § 2 k.p.k. wyraźnie traktuje o obowiązku natychmiastowego poinformowania zatrzymanego o prawie do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie władza w wystarczającym stopniu językiem polskim, a dodatkowo określają to regulacje policyjne, w tym § 81 wytycznych Nr 3 Komendanta Głównego Policji z dnia 30 sierpnia 2017 r. w sprawie wykonywania niektórych czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów (Dz. Urz. KGP z 2017 r. poz. 59 z późn. zm.). Zgodnie z ich treścią, „policjant powinien wezwać tłumacza do każdej czynności procesowej, przy której jego udział jest niezbędny, w celu umożliwienia stronom czynnego udziału w postępowaniu, a także do udziału w czynności dokonywanej z osobą niewładającą językiem polskim”. Powstaje zatem wątpliwość, zważywszy, że zatrzymany do momentu przedstawienia zarzutów nadal nie jest stroną, czy cytowana regulacja nie zawęży uprawnień funkcjonariuszy w stosunku do treści ustawy procesowej, co może uzasadniać liczne odstępstwa od rzetelności pierwszych czynności procesowych funkcjonariuszy wobec osoby zatrzymanej.

4.1.2. Gwarancje strony czynnej w procesie.

Na krytykę w tym miejscu zasługuje nieuwzględnienie w krajowej regulacji pełnej perspektywy ofiar przestępstw w zakresie prawa do tłumaczenia, zwłaszcza

⁵⁵ P. Hofmański, *Prawo do udziału tłumacza w postępowaniu karnym*, [w:] *Przestępczość przygraniczna. Postępowanie karne przeciwko cudzoziemcom w Polsce*, red. A.J. Szwarc, Poznań 1999, s. 155; A. Wiltos, *Prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza w postępowaniu karnym. Wybrane zagadnienia*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2013, nr 92, s. 137; K. Witkowska, *Tłumacz w postępowaniu karnym*, Prok.i Pr. 2014, nr 1, s. 29-42; W. Depa, *Prawa oskarżonego do obrony de lege lata*, Kraków 2004, s. 71.

występujących w toku postępowania przygotowawczego⁵⁶. Nadal możemy mówić o braku zsynchronizowania przez ustawodawcę stosownych zmian w kontekście prawa do pomocy tłumacza dla pokrzywdzonego. Podczas prac nad przyjęciem dyrektywy, stanowisko Polski sprowadzało się z jednej strony do dostrzeżenia wagi prawa do tłumaczenia dla ofiar przestępstw, z drugiej strony wskazaniu, że rozszerzenie prawa do tłumaczenia nie może odbywać się w sposób sprzeczny z interesem pokrzywdzonego, zwłaszcza gdy ten nie jest zainteresowany udziałem w postępowaniu oraz nie może odbiegać od standardu przewidzianego dla oskarżonego w zakresie prawa do tłumacza. Trudno jednak nie przyznać, że obecny stan normatywny nawet tych intencji nie wyraża, pomijając, że choćby na wczesnym etapie postępowania, pokrzywdzony jako równoprawna strona postępowania może być zainteresowana udziałem tłumacza w czynnościach, w których sama uczestniczy i ustawa procesowa winna to gwarantować⁵⁷.

Brak zmian dotyczących pouczenia pokrzywdzonego o zakresie jego prawa do pomocy tłumacza, dobitnie podkreśla instrumentalność dotychczasowych regulacji w zakresie prawa do pomocy tłumacza dla ofiar przestępstw, zważywszy, że jedynym szczątkowym odniesieniem jest odesłanie do art. 204 k.p.k., mające miejsce w art. 300 § 2 k.p.k. Powyższe uwagi unaocznily, że jest to odesłanie niezupełne, nawet nieuwzględniające nowych uprawnień przewidzianych w art. 56a i 60a k.p.k., czy tym bardziej szerszych gwarancji wywodzonych z treści art. 5 § 2 p.u.s.p.

Kolejne nowelizacje zdają się nie zauważać, że zobowiązania w zakresie prawa do tłumacza dla pokrzywdzonego wynikają w tym zakresie z art. 7 ust. 1 i 3 dyrektywy 2012/29/UE⁵⁸. Stosownie do cytowanego odesłania, **państwa członkowskie powinny zapewnić tłumaczenie ustne co najmniej podczas wszelkich rozmów z ofiarą oraz jej przesłuchań w toku postępowania przygotowawczego i sądowego, a także w**

⁵⁶ S. Stachowiak, *Uprawnienie pokrzywdzonego do korzystania z pomocy tłumacza w polskim procesie karnym*, Prok. i Pr. 2000, nr 12, s. 8.

⁵⁷ Stanowisko RP przygotowane w związku z art. 7 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej (Dz.U. nr 213, poz. 1395 dotyczącym Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającej normy minimalne w zakresie praw, wsparcia, i ochrony ofiar przestępstw, cyt. za: M. Olesiuk – Okomska, Wpływ regulacji Unii Europejskiej na prawo pokrzywdzonego do pomocy tłumacza w polskiej procedurze karnej, „Białostockie Studia Prawnicze” 2014, s. 201.

⁵⁸ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE z dnia 25 października 2012 r. ustanawiająca normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępująca decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW, Dz. Urz.UE L 315/57 z dnia 14 listopada 2012 r.; dalej: dyrektywa nr 2012/29/UE. Dyrektywa weszła w życie 15 listopada 2012 r., a państwa członkowskie mają dokonać jej transpozycji do dnia 16 listopada 2015 r.

związku z jej czynnym udziałem w rozprawie sądowej i we wszelkich niezbędnych posiedzeniach. Z kolei tłumaczenie pisemne przysługuje w zakresie co najmniej decyzji kończących postępowanie karne związanych z przestępstwem popełnionym na szkodę ofiary oraz na jej wniosek uzasadnienia decyzji albo krótkiego streszczenia tego uzasadnienia (z wyjątkiem decyzji wydanych przez ławę przysięgłych lub decyzji, których uzasadnienie jest poufne). Przy czym, jak wyjaśnia pkt 44 preambuły do dyrektywy nr 2012/29/UE, „decyzja kończąca postępowanie karne powinna obejmować sytuacje, w których prokurator postanawia o wycofaniu zarzutów lub umorzeniu postępowania”.

W kolejnych inicjatywach legislacyjnych należy dostrzec również, iż dyrektywa 2026/1472/UE⁵⁹ rozszerzyła gwarancje w zakresie tłumaczenia pisemnego i ustnego ofiar przestępstw, choćby w zakresie nowego brzmienia art. 7 ust. 6 i 7 i art. 10b. Dyrektywa 2026/1472/UE wskazuje bowiem, iż zamiast tłumaczenia pisemnego można zapewnić tłumaczenie ustne lub ustne streszczenie istotnych dokumentów, pod warunkiem że takie tłumaczenie ustne lub ustne streszczenie nie wpłyną negatywnie na rzetelność postępowania lub zdolność ofiar do wykonywania przysługujących im praw, w tym zdolność do uczestniczenia w postępowaniu karnym, zgodnie z rolą ofiary w tym postępowaniu. Z kolei państwa członkowskie mają zapewnić, aby właściwe organy dokonały oceny czy ofiary potrzebują tłumaczenia ustnego lub pisemnego. Same zaś ofiary mogą zaskarżyć decyzję o odmowie zapewnienia tłumaczenia ustnego lub pisemnego. Duży nacisk dyrektywa nakłada również na prawo do informacji dotyczące decyzji podjętych w toku postępowania sądowego oraz prawo do odwołania. W tym zakresie, art. 10b dyrektywy 2026/1472/UE nakłada na państwa członkowskie obowiązek zapewnienia, aby ofiary, w zależności od ich statusu w krajowym postępowaniu karnym, były niezwłocznie informowane m.in. o decyzjach dotyczących ich prawa do tłumaczenia ustnego i pisemnego w toku rozprawy sądowej. **Zgodnie z dyrektywą należy zapewnić ofiarom, zgodnie z ich statusem w postępowaniu karnym, prawo do złożenia odwołania, przynajmniej od podjętych w toku rozprawy sądowej decyzji dotyczących prawa do tłumaczenia ustnego lub pisemnego.**

Powyżej określony standard tłumaczeń nie został implementowany do ustawodawstwa w satysfakcjonującym dla ofiar przestępstw zakresie, jeśli

⁵⁹ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2026/1472 z dnia 17 czerwca 2026 r. w sprawie zmiany dyrektywy 2012/29/UE ustanawiającej normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępującej decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW (Dz. U. UE. L. z 2026 r. poz. 1472; dalej: dyrektywa 2026/1472/UE).

przeanalizować choćby treść zmian, które przyniosła nowelizacja z 2014 r.⁶⁰. Komentowana ustawa wprawdzie wprowadziła nowe przepisy, tj. art. 56a k.p.k. oraz art. 60a k.p.k., przewidujące prawo do tłumaczenia pisemnego dla oskarżyciela posiłkowego oraz oskarżyciela prywatnego, ale nadal pozostawiając pokrzywdzonego poza marginesem procesowych gwarancji na etapie jurysdykcyjnym, zważywszy, że art. 204 § 2 k.p.k. nadal mówi o „stronie”. W ten sposób niejako uzależniono prawo do tłumaczenia pisemnego posiadaniem statusu formalnej strony postępowania sądowego, nie wyłączając posiedzenia w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania, postępowań konsensualnych czy posiedzeń w przedmiocie zastosowania środka zabezpieczającego⁶¹. **Tym bardziej można stwierdzić, że polski proces karny nie gwarantuje pokrzywdzonym prawa do pisemnych tłumaczeń na etapie postępowania przygotowawczego, co trudno wyjaśnić zwłaszcza w kontekście decyzji kończących to postępowanie w postaci np. postanowienia o umorzeniu postępowania czy odmowie jego wszczęcia, na które przysługuje pokrzywdzonemu zażalenie, stosownie do art. 306 § 1 i 1a k.p.k.**

Występują też niedostatki polskiej ustawy karnoprocesowej w zakresie prawa pokrzywdzonego do ustnego tłumaczenia. Na gruncie postępowania przygotowawczego można upatrywać namiastki tego prawa wyłącznie w ramach przesłuchania pokrzywdzonego i dla zapoznania się z treścią przeprowadzonego dowodu, o czym stanowi art. 204 § 1 i 2 k.p.k. Jak podkreśla się w piśmiennictwie, dyspozycją przepisu nie są objęte inne czynności procesowe, choćby nawet pokrzywdzony w nich uczestniczył, skoro przepis dotyczy „zapoznania pokrzywdzonego z treścią przeprowadzanego dowodu”⁶². Rozwiązania kwestii ustnych tłumaczeń dla pokrzywdzonego na gruncie postępowania sądowego można poszukiwać w regulacjach ustrojowych, tj. art. 5 § 2 p.u.s.p., czego nie można uznać za rozwiązanie satysfakcjonujące. Choć w tym zakresie prawo do ustnego tłumaczenia obejmuje całe postępowanie sądowe, a więc także udział pokrzywdzonego w toku posiedzenia w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania karnego bądź w przedmiocie konsensualnego zakończenia postępowania karnego, to nadal przy braku zapewnienia pokrzywdzonemu pisemnych tłumaczeń dokumentów wytworzonych w postępowaniu

⁶⁰ Ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka, Dz.U. 2015. poz. 21; dalej u.o.p.p.ś.

⁶¹ Na gruncie choćby posiedzenia w przedmiocie warunkowego umorzenia czy postępowań konsensualnych ustawodawca wyposażył pokrzywdzonego w szcątkowe uprawnienia przynależne stronie (m.in. art. 343, art. 444 § 1 czy art. 549 k.p.k.), bagatelizując aspekt prawa do tłumaczenia, choćby w tym obszarze postępowań.

⁶² M. Toruński, *Prawo do tłumaczenia pokrzywdzonego w polskim procesie karnym – wybrane zagadnienia*, „Problemy Prawa Karnego” 2021, t. 5, s. 1-16.

sądowym, skoro *sensu stricto* obejmuje „prawo do występowania przed sądem w znanym przez nią języku”. Przepis ustrojowy także nie dotyczy tłumaczeń ustnych w toku postępowania przygotowawczego, poza tym, co wąsko gwarantuje art. 204 § 1 i 2 k.p.k. Treść art. 5 § 2 p.u.s.p. dotyczy komunikacji z sądem, a więc nadal nie rozwiązuje prawa do tłumaczenia kontaktu pokrzywdzonego z pełnomocnikiem, co też pozostaje nierozwiązanym problemem w fazie postępowania przygotowawczego⁶³. Nie wytrzymuje krytyki przeoczenie prawa do tłumaczenia ustnego kontaktów pokrzywdzonego z pełnomocnikiem, nie ma bowiem podstaw, aby zawężająco interpretować ujęte w dyrektywie nr 2012/29/UE sformułowanie „wszelkich rozmów z ofiarą”, ujęte obok terminu przesłuchania pokrzywdzonego, uwzględniając przy tym *ratio legis* i aksjologię tej dyrektywy. Jeśli zaś zważyć na całokształt powyższych zastrzeżeń, to można stwierdzić, że polska ustawa procesowa traktuje prawo pokrzywdzonego do pomocy tłumacza wybiórczo, bardziej sprowadzając jego osobę do źródła dowodowego niż zapewnienia podstawowych gwarancji ofiar przestępstw.

4.2. Przedmiotowy zakres dostępu do pomocy tłumacza.

Przedmiotowy zakres prawa do skorzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, określający rodzaj czynności wymagających przetłumaczenia, zawarty jest w art. 72 i 204 k.p.k. i częściowo w art. 56a i 60a k.p.k. Już na wstępie należy wskazać, że nie jest on kompletny wobec obowiązków, jakie nakłada w tym zakresie dyrektywa nr 2010/64/UE⁶⁴, choćby w zakresie wniosku oskarżonego lub jego obrońcy o pomoc tłumacza w celu porozumienia się oskarżonego z obrońcą w związku z czynnością, do udziału w której oskarżony jest uprawniony. Natomiast w zakresie tłumaczenia pisemnego, oskarżonemu doręcza się przekład postanowienia o przedstawieniu, uzupełnieniu lub zmianie zarzutów, akt oskarżenia oraz orzeczenie podlegające zaskarżeniu lub kończące postępowanie. Przy czym, za zgodą oskarżonego można poprzestać na ogłoszeniu przetłumaczonego orzeczenia kończącego postępowanie, jeżeli nie podlega ono zaskarżeniu. Wobec pozostałych uczestników dostęp do pomocy tłumacza aktualizuje się na potrzebę czynności dowodowej, tj. wzywa się tłumacza, jeżeli zachodzi potrzeba przesłuchania: głuchego lub niemego, a nie wystarcza porozumienie się z nim za pomocą pisma oraz osoby niewładającej językiem polskim. Należy również wezwać tłumacza, jeżeli zachodzi potrzeba przełożenia na język polski pisma sporządzonego w

⁶³ M. Toruński, Prawo do tłumaczenia ..., s. 1-16.

⁶⁴ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/64/UE z dnia 20 października 2010 r. w sprawie prawa do tłumaczenia ustnego i tłumaczenia pisemnego w postępowaniu karnym (Dz. U. UE. L. z 2010 r. Nr 280, str. 1; dalej: dyrektywa 2010/64).

języku obcym lub odwrotnie albo zapoznania strony z treścią przeprowadzanego dowodu.

Jeśli zatem przełożyć ten katalog okoliczności, dla których ustawodawca *de lege lata* przewiduje udział tłumacza wobec treści zobowiązań, jakie płyną z nadal nieimplementowanej w całości dyrektywy nr 2010/64/UE, należy oddać słuszność kierunkowi zmian, jakie przewidywała ustawa z dnia 27 lutego 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, a także kontynuuje druk poselski 2802. W szczególności należy **postulować wprowadzenie rozwiązań w zakresie tłumaczenia ustnego kontaktów między oskarżonym a jego obrońcą, nie tylko określonych do czynności, w której oskarżony uczestniczy**. Dotychczas istniejące ograniczenia w zakresie prawa do pomocy tłumacza zostały ujęte zbyt wąsko, co poddane zostało powszechnej krytyce doktryny⁶⁵ i orzecznictwa⁶⁶, a ponadto było akcentowane przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka⁶⁷. W doktrynie, podkreśla się na tę okoliczność, iż zakres przedmiotowy prawa do pomocy tłumacza powinien być refleksem zabezpieczenia elementarnych gwarancji procesowych osobie, przeciwko której podjęto czynności śledcze. W tym celu należy uwzględnić, iż **nie można wykluczyć udziału tłumacza również w czynności zapoznania się z aktami postępowania (zwłaszcza z końcowym zapoznaniem się z materiałami postępowania przygotowawczego), gdyż jak precyzuje orzecznictwo strasburskie, prawa do rzetelnego procesu nie powinien limitować ustawodawca, gdyż tu wyznacznikiem jest faktyczna realizacja prawa do obrony, materializująca się także w dostępie do materiałów i dokumentacji z postępowania, zwłaszcza w większości inkwizycyjnego postępowania przygotowawczego**⁶⁸. Należy również stworzyć procesową możliwość, aby na wniosek oskarżonego lub obrońcy,

⁶⁵ B. Zygmunt, *Prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza w postępowaniu karnym w świetle standardów europejskich*, „Państwo i Prawo” 2004, nr 7, s. 76-87; K. Witkowska, *Tłumacz w postępowaniu karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2014, nr 1, s. 29-42.

⁶⁶ Sąd Najwyższy usiłował w drodze orzecznictwa korygować niedostatki ustawy, także rozciągając prawo do tłumaczenia na inne dokumenty, niewymienione w art. 72 § 3 k.p.k., relewantne dla prowadzenia rzeczywistej i skutecznej obrony, m.in. środek zaskarżenia strony przeciwnej czy uzasadnienie orzeczenia. Zob. wyrok SN z 24.07.2008 r., V KK 28/08, LEX nr 438505; postanowienie SN z 8.10.2009 r., V KK 99/09, LEX nr 529606; wyrok SN z 27.11.2020 r., V KK 518/19, LEX nr 3095018; postanowienie SN z 16.06.2021 r., V KK 252/21, LEX nr 3347086.

⁶⁷ Por. wyrok ETPC z 28.11.1978 r., *Luedicke, Belkacem i Koç przeciwko Niemcy*, skargi nr 6210/73, 6877/75, 7132/75, HUDOC; wyrok ETPC z 19.12.1989 r., *Kamasinski przeciwko Austria*, skarga nr 9783/82, HUDOC; wyrok ETPC z 28.08.2018 r., *VIZGIRDA przeciwko SŁOWENIA*, skarga nr 59868/08, LEX nr 2553425.

⁶⁸ P. Hofmański, op.cit., s. 153. Orzeczenie ETPCz w sprawie *Kamasinski v. Austria*, sprawa nr 9783/82, HUDOC; P. Dyluś-Borcz, N. Klima-Piotrowska, B. Piotrowski, *Cudzoziemiec jako sprawca przestępstwa w polskim procesie karnym (prawa i obowiązki)*, Cz. PKiNP2022, nr 1-2, s. 41-60.

tłumaczeniu podlegały również inne dokumenty procesowe związane z realizacją prawa do obrony.

5. Warunki współpracy organu procesowego z tłumaczem.

5.1. Zrównanie dostępu uczestników postępowania do wszystkich kategorii tłumaczy.

Z pewnością, pierwsze działania, jakie należy przedsięwziąć powinny dotyczyć wzmocnienia regulacji poprawiających warunki wykonywania zawodu i pełnienia procesowych funkcji przez wszystkich rodzajów tłumaczy. Zlekceważenie tego aspektu nie przyniesie oczekiwanych rezultatów w zakresie zwiększenia dostępności osoby tłumacza, przyspieszenia toku przeprowadzonych czynności i gwarancyjności postępowania karnego prowadzonego wobec cudzoziemców i innych osób korzystających z prawa do pomocy tłumacza. Mankamenty w tym zakresie doskonale ilustrują warunki współpracy tłumacza z organem procesowym. Pierwsze wątpliwości pojawiają się już w aspekcie zlecenia opinii konkretnemu tłumaczowi, co musi poprzedzać analiza spełnienia warunków formalnych przez tłumacza określonej kategorii w toku toczącego się postępowania karnego.

Niewątpliwie **obecne brzmienie art. 204 § 3 k.p.k. obniża poziom gwarancji procesowych osób korzystających z innych kategorii tłumaczy. Z tej racji, przy zaproponowanym brzmieniu art. 72 § 1 i 1a k.p.k., należałoby pozostawić odesłanie do odpowiedniego stosowania przepisów dotyczących biegłych, tak dla wszystkich tłumaczy, do których odnosi się zaproponowany w niniejszej opinii zaproponowany art. 72 § 1a k.p.k.** Przykładowo, odpowiednie stosowanie przepisów dotyczących biegłych pozwalałoby uwzględnić, iż zgodnie z art. 195 w zw. z art. 204 § 3 k.p.k., tłumaczem języka migowego może być zarówno osoba wpisana na listę tłumaczy prowadzoną przez wojewodę, jak i każda osoba władająca językiem migowym, którym posługuje się osoba przesłuchiwana, tzw. tłumacz *ad hoc*. Odpowiednie odesłanie jest konieczne, aby każdy tłumacz, tak np. tłumacz języka migowego, tłumacz – przewodnik itd. składał przyrzeczenie przed przystąpieniem do czynności translatorskiej przed sądem (art. 204 § 3 w zw. z art. 197 § 1 i art. 187 § 1 i 2 k.p.k.). **Brak odpowiedniego stosowania przepisów dotyczących biegłych powoduje dalej, że nie będą tu aktualne przyczyny wyłączenia ustanowione w art. 196 k.p.k. To zaś oznacza, że nie będzie formalnych przeszkód, by tłumaczem języka migowego czy tłumaczem - przewodnikiem była osoba, wobec której ujawniły się powody osłabiające zaufanie co do wiedzy lub bezstronności albo inne ważne powody. Wobec braku**

tych kompleksowych rozwiązań dopuszczalne jest połączenie funkcji świadka i innych rodzajów tłumaczy z osobą prowadzącą postępowanie. Dla porównania, te same okoliczności zaistniałe w procesie wobec pozostałych tłumaczy języka werbalnego rodzą bezwzględny zakaz dowodzenia, niepodlegający uchyleniu wolą stron. Tytułem jedynie przykładu należy wskazać na konsekwencje w zakresie tajemnicy tłumacza języka migowego. Na gruncie art. 13 ust. 2 ustawy o języku migowym i innych środkach komunikowania się, tajemnica ta dozwala na wyłączenia, także za zgodą osoby uprawnionej (np. głuchej) i jej przedstawiciela ustawowego. Ta okoliczność, przy uwzględnieniu, że tłumacz języka migowego uczestniczy przy czynnościach objętych prawem do obrony, nie pozwala czynić znaku równości z kontaktem osoby głuchej z organem administracji publicznej, co na gruncie obecnych rozwiązań, niestety ma miejsce. Brak stosowania art. 199 k.p.k. w zw. z art. 204 § 3 k.p.k. wobec tłumacza języka migowego, może być tylko jednym z jaskrawych przykładów niedopatrzenia. Trzeba zatem wyraźnie podkreślić, że obecne rozwiązanie pozbawia osoby korzystające w procesie karnym z pomocy tłumaczy języka migowego, jak i pozostałych rodzajów tłumaczy szeregu gwarancji, jakie posiadają biegli sądowi, a w związku z tym także tłumacze osób nieposługujących się językiem polskim. Nie ma podstaw do różnicowania tych gwarancji, gdyż z racji wykonywanych czynności wszyscy tłumacze, niezależnie od rodzaju, swym statusem procesowym są tak samo zbliżeni do wydającego opinię biegłego. **Takie rozwiązanie ostatecznie może podważyć rzetelność procesu, prawo do obrony i integralność wymiaru sprawiedliwości w sprawach z udziałem osób głuchych, głuchoniewidomych, niesłyszących i niedosłyszących czy posługujących się alternatywnymi sposobami komunikacji. Oznacza to, że dostęp tych osób do wymiaru sprawiedliwości jest różnicowany wobec osoby korzystającej z innego rodzaju tłumaczy, co narusza zasady równości wobec prawa.**

5.2. Pierwszeństwo wyboru tłumaczy przysięgłych.

Warto wskazać, iż obecne regulacje, w żaden sposób nie nakazują do sięgania w pierwszej kolejności do tłumaczy przysięgłych, nawet na okoliczność kluczowych czynności, jakimi jest pierwsze przesłuchanie podejrzanego i przedstawienie mu zarzutów. Wymaga to zwłaszcza odnotowania na etapie postępowania przygotowawczego, gdzie pośpiech podyktowany jest albo krótkim terminem procesowym albo metodyką zbierania materiału dowodowego, i stanowi wówczas jedyny wyznacznik wyboru tłumacza. Brak kryteriów pierwszeństwa, deficyt procedur weryfikacji tłumaczy *ad hoc*, może być umiejętnie wykorzystywany do mataczenia w

procesie czy wywierania na podejrzanego nielegalnego nacisku przez organ, choćby za pośrednictwem osoby tłumacza.

Omawiane zjawisko z pewnością nie może być interpretowane wyłącznie brakiem dostatecznej liczby tłumaczy przysięgłych, gdyż proceder omijania wyspecjalizowanych translatorów często dotyczy języków powszechnych, a w aktach ustawicznie brakuje informacji o odmowie przyjęcia zlecenia przez konkretnego tłumacza przysięgłego. Zważyć trzeba, że obowiązujące regulacje dotyczące tłumacza przysięgłego stanowią o obowiązku przyjmowania zleceń od organów i uzasadnienia ewentualnej odmowy, co wiąże się z możliwością uzyskania wyjaśnień i wszczęcia odpowiedzialności dyscyplinarnej. Nie ma zatem argumentów, które usprawiedliwiałyby faktyczne deprecjonowanie udziału wykwalifikowanych przedstawicieli zawodu przy czynnościach procesowych.

Nie mogą się również organy procesowe zasłaniać argumentem wagi sprawy, w ten sposób, aby pomoc tłumaczy przysięgłych rezerwować wyłącznie do spraw o najcięższym ciężarze gatunkowym (np. zbrodnie, przestępczość zorganizowana). Każdorazowo jest to pozaprawna, niedopuszczalna przesłanka, która w sposób niekontrolowany systemowo wycofuje udział tłumaczy przysięgłych, tak z postępowań przygotowawczych, jak i sądowych. Jak wynika z orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości w sprawie C-278/16, *Sleutjes*, taki sam obowiązek co do standardu tłumaczenia odnosi się zarówno do spraw dotyczących zbrodni, jak i spraw o drobne wykroczenia, rozpoznawanych w trybie przyspieszonym, czy nawet bez udziału obwinionego w rozprawie⁶⁹.

Nie można bezrefleksyjnie odnosić się do wysuwanych przez funkcjonariuszy tez, iż powołanie tłumacza przysięgłego *ab initio* wydłuża postępowanie, ze względu na jego niedostępność. Wydaje się, że nieartykułowanym nigdzie motywem procederu ignorowania listy tłumaczy przysięgłych, staje się poniekąd także sfera ekonomiczna, w tym oszczędności budżetowe poszczególnych organów procesowych. Nie trzeba przekonywać, iż nieakceptowalne jest uzależnianie podstawowych gwarancji procesowych od przesłanek finansowych, a skoro tej motywacji nie można wykluczyć, należy jej efektywnie przeciwdziałać. Stan finansów państwa nie może limitować dostępu do tłumacza, przerzucając na obywatela ciężar tych deficytów. Trzeba przy tym także zauważyć, iż systemowa rezygnacja z udziału tłumaczy przysięgłych prowadzi

⁶⁹ Wyrok TS z 12.10.2017 r., C-278/16, POSTĘPOWANIE KARNE PRZECIWKO FRANKOWI SLEUTJESOWI, ZOTSIS 2017, nr 10, poz. I-757 wraz z omówieniem: M. Matusiak-Frączak, *Prawo do tłumaczenia istotnych dokumentów w sprawach karnych. Glosa do wyroku TS z dnia 12 października 2017 r., C-278/16*, LEX/el. 2018.

jednocześnie do degradacji ekonomicznej zawodu tłumacza przysięgłego i spowodowania jego udziału do mniej korzystnej transakcji ekonomicznej.

Należałoby zatem wyraźnie zadekretować w ustawie, iż organ procesowy ma obowiązek w pierwszej kolejności sięgania po tłumacza przysięgłego, w przeciwnym razie uzasadnienia faktu sięgnięcia po tłumacza spoza listy. W stanie *de lege lata*, organ procesowy nie ma nawet obowiązku wyjaśnić, jakie względy stały za wyborem tłumacza *ad hoc*, co pozwala na daleko posuniętą arbitralność. Może jednak nie wystarczyć samo zadekretowanie takiego obowiązku pierwszeństwa udziału tłumaczy przysięgłych, bez procesowych i technicznych rozwiązań, pozwalających na kontrolę i egzekwowanie tych założeń w codziennej praktyce organów. **W tym sensie, nie ma bowiem regulacji, która ewidencjonowałaby złożenie uprzednich zapytań przez organ procesowy o wykonanie tłumaczenia przez tłumacza przysięgłego. Fakt, że organ nie podjął nawet próby nawiązania kontaktu z tłumaczem przysięgłym, pozostaje nieodnotowany w żadnym systemie, nadzorowanym przez organy wymiaru sprawiedliwości, co w świetle napływających do Biura skarg i petycji, staje się coraz częstsza praktyką.**

Być może zatem należałoby uregulować, choćby na okoliczność **pierwszego przesłuchania podejrzanego czy w toku stosowania tymczasowego aresztowania, obowiązek korzystania z pomocy tłumacza przysięgłego, zaś dopiero w sytuacji niecierpiącej zwłoki, także innego tłumacza.** Te same oczekiwania należy żywić wobec **tłumaczenia ustnego przebiegu rozprawy sądowej** jako jednej z najbardziej wymagających czynności do przekładu. Powierzenie tej odpowiedzialności tłumaczowi *ad hoc*, nawet jeśli statystycznie ma miejsce rzadziej w postępowaniu sądowym, jednocześnie stawia tłumaczy przysięgłych w roli nieodpowiadającej statusowi ich zawodu, poziomowi kompetencji oraz rękojmi należytego i bezstronnego wypełniania obowiązków. Należy zatem stworzyć odpowiednie, minimalne warunki dla powołania tłumacza *ad hoc* na poziomie zarówno jego predyspozycji językowych, jak i osobowych (weryfikacji niekaralności, pełnej zdolności do czynności procesowych), na tyle precyzyjnie, aby nie przerzucać obowiązku weryfikacji na barki organu procesowego, który nie musi posiadać należytych kompetencji w tym zakresie. **Powinien również pojawić się katalog czynności procesowych z uprzywilejowaną rolą tłumacza przysięgłego, tak aby strona procesowa, zwłaszcza na etapie realizacji prawa do obrony, nie wyrażała obaw co do możliwości porozumiewania się z obrońcą przy udziale takiego tłumacza.**

5.3. Procedura weryfikacyjna tłumaczy *ad hoc*.

Brak jest jakichkolwiek procedur, wytycznych dla weryfikacji umiejętności tłumaczy *ad hoc*. W zakresie tłumaczy dla osób nieposługujących się językiem polskim nie wystarczy wyłącznie znajomość języka obcego, ale również symetrycznie wymóg opanowania w takim samym stopniu języka polskiego, w tym terminologii prawniczej. Trzeba pamiętać, iż brak należytego udokumentowania umiejętności lingwistycznych może obnażyć fakt, iż to samo sformułowanie w obu językach, pomimo jego przetłumaczenia, może w języku prawnym dotyczyć zgoła innej instytucji, co wymaga dodatkowej wiedzy i doświadczenia w tym zakresie. Opieranie losu uczestników postępowania na udziale tłumacza, nie może sprowadzać się do posługiwania wyłącznie językiem potocznym, jak ma to częstokroć miejsce w odniesieniu do tłumaczy *ad hoc*.

Jeszcze bardziej jest to nieuregulowane, gdy mowa o tłumaczach alternatywnych i wspomagających form komunikacji, mimo, że weryfikacja umiejętności tych tłumaczy stanowi kluczowy warunek zapewniający rzetelność przekazu i bezpieczeństwo uczestników tej czynności. W przeciwieństwie do tłumaczy przysięgłych, tłumacze systemów AAC rzadko posiadają państwowe licencje, wyjątkiem jest tu certyfikacja tłumaczy języka migowego. Specyfika osób korzystających z alternatywnych i wspomagających form komunikacji wymaga niekiedy złożonej modyfikacji systemu językowego przez tłumacza, dostosowanego do indywidualnego idiolektu użytkownika, a więc pełnej elastyczności tłumacza, aby personalizacja języka gwarantowała nie tylko efektywność przekazu, ale również szacunek i bezpieczeństwo dla jego odbiorcy. Mając to na uwadze, tym bardziej kluczowa jest ocena posiadanych przez tłumaczy AAC kompetencji, choć niewątpliwie różniąca się od standardowej certyfikacji językowej. Nie ma zatem procedur, które dopuszczałyby do czynności procesowych osoby o zweryfikowanej praktycznej biegłości technicznej systemów, znaków i oprogramowania AAC; znajomości psychologii rozwoju i barier sensorycznych, charakteryzujących się ścisłą etyką zawodową. Łącznie stanowi to rękojmię zachowania przez tłumacza neutralności wypowiedzi, zachowania cierpliwości i unikania nadinterpretacji. Oznacza to zatem, że brak selekcji tych tłumaczy pod względem umiejętności czy weryfikacji psycholingwistycznej, może grozić dyskwalifikacją dowodu z udziałem tego tłumacza lub uzupełniania przez niego wypowiedzi osób z zaburzeniami mowy i intelektu. Odnotowywana praktyka rejestracji audio – video przesłuchania z udziałem tłumacza AAC przez organy procesowe, celem zweryfikowania przekazanych treści przez biegłego (superwizora), jest jedynie połowicznym rozwiązaniem, wydłużającym przy tym bieg postępowania.

W tym zakresie ustawodawca nie dostrzega pewnej niekonsekwencji, gdy porównujemy standard dostępności biegłych i tłumaczy w postępowaniach sądowych czy prokuratorskich. Każdy z organów postępowania karnego, nawet jeśli powołuje biegłego sądowego, choćby spoza listy biegłych sądowych (biegły *ad hoc*), to najczęściej posiada, w innym trybie zweryfikowaną wiedzę o doświadczeniu i umiejętnościach biegłego, które mogą wynikać z wykonywania innej, prawnie uregulowanej profesji czy uprawnień zawodowych. Inaczej rzecz się ma w sytuacji tłumaczy *ad hoc*, gdyż tutaj organ procesowy może *de lege lata* oprzeć się na całkowicie nieuregulowanej, niecertyfikowanej umiejętności lingwistycznej, nie mając ku temu ani właściwych predyspozycji, ani wytycznych, którym mógłby należycie sprostać. W ten sposób, państwowy system egzaminów i rękojmi, jaką daje zawód zaufania publicznego w postaci tłumacza przysięgłego zastąpiono wyłącznie deklaratywnym oświadczeniem tłumacza *ad hoc*, iż posiada porównywalne umiejętności posługiwania się językiem, w jakim prowadzone jest postępowanie lub językiem, którym posługuje się dana osoba, której tłumacz będzie świadczyć usługę translatorską. **W tym miejscu koniecznie trzeba zasygnalizować, iż fakt braku właściwych umiejętności językowych tłumacza nie będzie *de lege lata* w żaden sposób ewidencjonowany, weryfikowalny i egzekwowalny, biorąc pod uwagę zasadniczy brak rejestracji audiowizualnej tych czynności, a także okoliczność, że przy czynności tłumaczenia nie musi być obecny obrońca.**

Musi budzić dodatkową obawę podejrzanego fakt, iż takim tłumaczem *ad hoc* może okazać się nie tylko osoba o niezaweryfikowanych umiejętnościach, ale także inny funkcjonariusz policji. Rodzi to konkretne obawy, czy przy dopuszczeniu tych tłumaczy do czynności polegających na komunikacji z obrońcą, organ procesowy jest w stanie sprawdzić dokonany sposób tłumaczenia, zapewnić zachowanie przez te podmioty tajemnicy obrończej, w tym zapobiec przetłumaczeniu wypowiedzi skierowanej przez podejrzanego do obrońcy, bezpośrednio organowi procesowemu. Oznacza to, iż do czynności tłumaczenia w postępowaniu karnym może zostać powołana nie tylko dowolna osoba, nielegitymująca się doświadczeniem zawodowym i umiejętnościami lingwistycznymi, potwierdzonymi przez niezależny organ w odpowiedniej procedurze. W tej roli może bowiem występować również tłumacz, która nie rozumie lub intencjonalnie nie respektuje podstawowych gwarancji procesowych, których jako dysponent tajemnicy obrończej podczas translacji, jest zobowiązany szczególnie chronić. Jeśli zatem organ procesowy, jest wyłączony z weryfikacji czynności translatorskiej dokonującej się między oskarżonym a tłumaczem, to regulacja

procesowa tym bardziej powinna dopuścić do tych czynności osoby o niepodważalnych, ustandaryzowanych umiejętnościach i predyspozycjach.

Jeśli zatem porównamy nabywanie uprawnień przez tłumaczy przysięgłych i warunki wpisu na listę przysięgłych, odpowiednio wcześniejszym złożeniem trudnego egzaminu na tłumacza przysięgłego, warunkiem niekaralności, posiadanymi przymiotami cywilnymi i wykształceniem wyższym, to może budzić wątpliwości normatywne przyzwolenie na powierzenie funkcji tłumacza dowolnej osobie, spełniającej bliżej nieokreślone warunki lingwistyczne do tłumaczenia. Jak się bowiem okazuje, w żadnym miejscu przepisy nie wymagają od tłumaczy *ad hoc* spełnienia **wymogu niekaralności, posiadania pełnej zdolności do czynności prawnych i obowiązku udokumentowania znajomości języka**. Co najmniej te trzy kwestie powinny stanowić cezurę, aby można było mówić o świadczeniu czynności procesowej tłumaczenia. Obecny brak obowiązku normatywnego udokumentowania odpowiedniej znajomości języka, przy dodatkowym braku kompetencji językowych organu procesowego, stwarza niebezpieczne i nieweryfikowalne zjawisko wyznaczania na takiego tłumacza niemal każdego, kto zaświadczał, że takie umiejętności posiada. Zważywszy, iż najczęściej wyznaczenie tłumacza *ad hoc* ma miejsce na etapie postępowania przygotowawczego czy podczas procedury stosowania środków zapobiegawczych, niesie to za sobą nieodwracalne następstwa, w razie niekompetencji tłumacza *ad hoc* i nierzetelności jego tłumaczenia.

Zaniepokojenie budzi bowiem fakt, iż coraz liczniej odnotowywane są przypadki powoływania tłumaczy *ad hoc* z przeszłością kryminalną, nawet w sprawach o dużym ciężarze gatunkowym, co dotyczy najczęściej czynności mających miejsce na etapie postępowania przygotowawczego, przeprowadzanych pod presją czasu, niekiedy w późnych godzinach nocnych. Nie można problemu partycypacji takiego tłumacza w czynnościach procesowych zignorować poczynawszy od etapu zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa czy złożenia zeznań. Zaniedbania systemowe w tym zakresie mogą w pierwszym rzędzie stać się przyczynkiem do wtórnej wiktylizacji, wywierania pozaprawnego wpływu na realizację funkcji ścigania. Jest to również wygodny oręż dla obrońcy do podważania integralności przekazywanych przez pokrzywdzonego depozycji, choćby tak szczegółowych i istotnych dla losu wszczętego postępowania, jak rysopis czy opis przebiegu zdarzenia. Skłania to obrońcę do forsowania wątpliwości pod kątem zebranego materiału dowodowego, a ostatecznie zaskarżania orzeczenia w postępowaniu odwoławczym. Niemniejsze konsekwencje rodzi to na etapie innych protokolowanych czynności, kształtujących podstawę faktyczną rozstrzygnięcia procesowego. Przeszłość kryminalna tłumacza, budząca

uzasadnione wątpliwości co do jego nieposzlakowanej opinii i bezstronności, rzutuje na treść i efektywność w kompletowaniu materiału dowodowego, zważywszy, iż stwarza stronom możliwość wyłączenia tłumacza, powtórzenia czynności dowodowej, a niekiedy wręcz jego utratę, gdy niemożliwe jest jej powtórzenie. Tłumacz ten może doprowadzić do dekonspiracji świadka anonimowego czy koronnego, stwarzając zagrożenie dla życia, zdrowia czy jego wolności. Szczególnie dotkliwy jest udział tłumacza o niezweryfikowanej przeszłości kryminalnej w komunikowaniu się oskarżonego z obrońcą, gdzie staje się bezpośrednim powiernikiem tajemnicy obrończej. Powstaje tu realne ryzyko naruszenia tej tajemnicy, zarówno przez wzgląd na pozaprocesowe naciski na osobę tłumacza (np. pochodzące ze świata przestępczego), ale również te pochodzące od organów ścigania, które wykorzystają fakt odbywania przez tłumacza okresu próby. Nie trzeba zatem przekonywać, że ujawnienie tajemnicy obrończej powoduje paraliż dalszej strategii obrończej. Karalność (szczególnie za przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, wiarygodności dokumentów lub oszustwa) w sposób jaskrawy osłabia zaufanie do bezstronności i rzetelności czynności translatorskiej. W petycjach napływających od środowiska tłumaczy przysięgłych wskazuje się szczególnie karalność tłumaczy za przestępstwa z użyciem przemocy. Nie można tracić z oczu, iż te zaniedbania mogą rodzić niepowetowane straty, gdy polski system procesowy dopuszcza udział w czynnościach śledczych, a więc dostępie do czynności organów państwa i gromadzonych akt postępowania, ale także wykonywaniu uprawnień obrończych i realizacji praw ofiar, osoby o niezidentyfikowanej przeszłości, najczęściej niebędące obywatelami polskimi. Można sobie wyobrazić, że zasięg tych konsekwencji wykracza poza margines uprawnień stron czy interesu wymiaru sprawiedliwości, gdyż ostatecznie rzutuje on również na bezpieczeństwo funkcjonariuszy i bezpieczeństwo państwa.

Pewnym remedium na powyższe wady systemowe nie może stać się sam fakt odebrania od tłumacza przyrzeczenia. Każdorazowo przybierać ona będzie charakter symboliczny, jeżeli równolegle nie gwarantuje żadnych procedur weryfikacyjnych. Tym bardziej uzmysławia to fakt, iż biegły *ad hoc* nie składa przyrzeczenia przy wydawaniu opinii w formie pisemnej, jak również w toku postępowania przygotowawczego (art. 197 § 3 w zw. z art. 187 § 1 k.p.k.). W tym kontekście należy także zauważyć, że dla ewentualnej odpowiedzialności karnej biegłego złożenie przyrzeczenia nie ma znaczenia, gdyż

niezbędne jest tu uprzedzenie biegłego o odpowiedzialności karnej (art. 197 § 3 w zw. z art. 190 § 1 k.p.k.)⁷⁰.

5.4. Zakaz substytucji i osobisty charakter obowiązków tłumacza.

Jak wskazują napływające do Biura wnioski i petycje, tłumacze *ad hoc* jako osoby o niezweryfikowanych kompetencjach i braku odpowiedzialności zawodowej stają się w ostatnim czasie głównym ogniwem postępowań, co prowadzi do deprecjonowania potencjału i rangi zawodu tłumacza przysięgłego wskutek decyzji organów procesowych. Jest to również zjawisko, które pośrednio generuje inne wadliwe praktyki, jak naruszanie nakazu indywidualnego świadczenia translacji. Jak się okazuje, coraz bardziej jaskrawym i tak samo szkodliwym zjawiskiem jest nielegalne delegowanie czynności translatorskich przez powołanego przez organ procesowy tłumacza innym osobom świadczącym usługę przekładu, co z oczywistych względów ogranicza się do tłumaczeń pisemnych. Docierają też do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich skargi i konkretne petycje informujące o przypadkach zlecania tłumaczeń procesowych za pośrednictwem biur tłumaczeń, zamiast bezpośrednio tłumaczom przysięgłym. Warto przy tym zastrzec, iż tłumacz *ad hoc* zlecając czynność tłumaczenia innej osobie, oprócz ponoszenia odpowiedzialności karnej, nie ryzykuje skreśleniem z listy tłumaczy przysięgłych i dalej zakrojoną odpowiedzialnością zawodową. Funkcjonariusze zatem rekrutują tłumaczy albo z ogłoszeń na stronach internetowych czy w mediach społecznościowych, bądź sięgają po pomoc biur tłumaczeń, ignorując przy tym zasadniczy fakt, iż nawet biegły *ad hoc* jest powoływany indywidualnie, nie zaś *in corpore* i to nie biuro tłumaczeń ma wskazywać ostateczną osobę tłumacza.

Wskazana praktyka jest zatem naruszeniem zasady osobistego wykonywania czynności tłumaczenia i związanego z tym zakazu substytucji obowiązków tłumacza. Brak zinstytucjonalizowanej praktyki weryfikacji umiejętności lingwistycznych tłumaczy *ad hoc*, prowadzi w konsekwencji do swoistego „handlowania” konkretnym zleceniem pochodzącym od organu procesowego na wolnym rynku czynności translatorskich. Niezależnie od skali procederu, istnieje potrzeba zabezpieczenia systemu procesowego przed następstwami tego zjawiska. Nawet, jeśli w konkretnej sprawie to zjawisko nie zostanie przez organ zlokalizowane, to już sam system przydzielania czynności translatorskich stwarza podatne podłoże do jego rozprzestrzeniania się, a więc do „komercjalizacji” czynności tłumaczenia w postępowaniu karnym.

⁷⁰ M. Kurowski [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, Gdańsk 2026, art. 197.

Nielegalny udział anonimowych osób dysponujących umiejętnościami lingwistycznymi w czynnościach postępowania karnego, a więc również sięganie po komercyjne biura tłumaczeń rozmywa odpowiedzialność, podważa kwestie bezpieczeństwa i poufności materiałów procesowych przekazywanych do kolejnych potencjalnych zleceniobiorców, a więc łączy się nieodłącznie z ryzykiem związanym z udostępnianiem akt postępowań podmiotom pośredniczącym, poza jakąkolwiek kontrolą i zasięgiem organu procesowego oraz wiedzą stron, których dane osobowe emigrują od jednego do drugiego biura tłumaczeń. Dochodzi bowiem do przyjmowania zleceń przez tłumaczy *ad hoc*, nie posiadających żadnych udokumentowanych umiejętności w zakresie posługiwania się zleconym językiem, a ci z kolei sięgają po anonimowych pośredników, nieponoszących żadnej odpowiedzialności za jakość tłumaczenia pisemnego. Niekiedy, w procederze niejawnej substytucji czynności translatorskich tłumaczenie ostatecznie trafia do tłumacza przysięgłego, który przyjmując nieoficjalne zlecenie, zmuszony jest nie tylko podważać dalszą rękojmię wykonywania zawodu, a więc postępowania w sposób zgodny z zasadami etyki, ale również przyjmować wskazane zlecenie po znacznie zaniżonych stawkach, zgodnie z prawami wolnego rynku. Powyższe nadużycia wymagają niezwłocznych i zdecydowanych działań, gdyż nadal są bagatelizowane w debacie publicznej, także wówczas, gdy inicjatywa płynie drogą oficjalną od samego środowiska tłumaczy przysięgłych w Polsce⁷¹.

Nie budzi sporu okoliczność, że tłumacz ponosi odpowiedzialność, nie tylko zawodową – jeśli jest tłumaczem przysięgłym, ale również odpowiedzialność karną na zasadzie art. 233 § 4 k.k., gdyż podpisując się pod cudzą opinią pisemną w sprawie karnej, składa fałszywe oświadczenie mające służyć za dowód w postępowaniu sądowym. Nie ma jednak dostatecznie efektywnych mechanizmów na przedpolu zagrożenia tym przestępstwem, przeciwdziałających omawianemu zjawisku.

Wymaga ponownego namysłu system egzekwowania osobistego charakteru tłumaczenia już na etapie zlecania czynności, choćby poprzez **precyzyjne zastrzeżenie przez tłumacza osobistego wykonania czynności translacji w** formule poświadczającej⁷². Obecne brzmienie dla tłumaczy przysięgłych odnosi się wyłącznie do oświadczenia o zgodności tłumaczenia z oryginałem/ odpisem itp. oraz dane tłumacza i numer w repertorium. Nie inaczej jest w oświadczeniu tłumaczy *ad hoc*, którzy składają oświadczenie, że tłumaczenie jest rzetelne, dokładne, zgodne z tekstem dokumentu.

⁷¹ Zob. Interwencja Związku zawodowego tłumaczy przysięgłych w sprawie powoływania pośredników do tłumaczeń na potrzeby postępowań karnych, <https://zztp.pl/aktualnosci/po-raz-kolejny-poruszamy-kwestie-posrednictwa> (dostęp: 1.09.2026 r.).

⁷² <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/formula-poswiadczajaca> (21.09.2026 r.).

Poświadczenie tłumacza *ad hoc* kończy również oświadczenie o świadomości odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. **W tym sensie można zaproponować, aby poświadczenie rozbudować o wzmiankę o autorstwie tłumaczenia, co zwłaszcza w odniesieniu do tłumaczy *ad hoc*, wydaje się konieczne.**

Jednocześnie, należałoby wdrożyć przekazywanie materiałów tłumaczowi z ograniczonym dostępem albo w zaszyfrowanej formie, która mogłaby przybrać formę zaszyfrowanych danych, albo dostępu za pośrednictwem odpowiedniego portalu.

Mając na uwadze zgłaszane nieprawidłowości w obiegu akt postępowania karnego podlegających tłumaczeniu, należałoby również pouczać tłumacza o odpowiedzialności karnej wynikającej z udostępnienia plików osobom trzecim, bez zgody prokuratora, stosownie do brzmienia art. 241 k.k.

Obecne rozwiązania wymagają także odpowiedniego zweryfikowania i wykazywania, że odpowiedni tłumacz nie jest wykonawcą czynności translatorskiej, co może się odbywać poprzez: analizę metadanych pliku cyfrowego, gdyż te ujawniają autora dokumentu czy historię edycji. W razie wątpliwości, praktyką powinno stać się przesłuchiwanie tłumacza celem wyjaśnienia autorstwa i procesu powstawania tłumaczenia. Z tego punktu widzenia, przy tak szerokim dostępie do czynności procesowych tłumaczy *ad hoc*, należałoby również wprowadzić rzeczywisty system weryfikacji uprawnień translatorskich z równoczesnym uczynieniem jako normatywnej zasady – pierwszeństwa powoływania tłumaczy przysięgłych. Wymaga rozważenia konieczność wprowadzenia stawek minimalnych dla tłumaczy *ad hoc*, aby nie dochodziło do tworzenia się nielegalnych procedur substytucji między nominalnym tłumaczem a rzeczywistym wykonawcą tłumaczenia, dokonującym tej usługi po niższych stawkach.

5.5. Funkcjonalność listy tłumaczy.

Aby mówić o dostępie do listy tłumaczy, należy zastanowić się, na ile obecnie funkcjonujące listy odpowiadają oczekiwaniom i potrzebom organu procesowego, optymalizują poszukiwania najbardziej profesjonalnego autora przekładu tekstu, przy jednoczesnym zapewnieniu terminowości sporządzenia tłumaczenia. Funkcjonalna lista tłumaczy jest nie tylko źródłem informacji dla organu procesowego, legitymizującym osobę tłumacza, ale z drugiej strony, elementem dyscyplinującym dla

samych tłumaczy, gdyż informacje tam zawarte mogą ważyć na decyzji organu procesowego o ich wyborze.

W zakresie listy dla tłumaczy przysięgłych warto rozważyć **wprowadzenie dodatkowych funkcjonalności**, z wyłączeniem niektórych dostępności dla innych podmiotów niż organy postępowania. Można tu choćby wymienić: specjalizację biegłego (np. co specjalistycznego słownictwa, dialektu, formy ustnej lub pisemnej przekładu) oraz terminowości i ilości sporządzonych opinii, co pozwoli ocenić rzetelność pracy i zdobyte doświadczenie, gdyż nie zawsze będzie o tym świadczyć widniejąca informacja o dacie wpisu na listę tłumaczy przysięgłych.

W zakresie listy dla tłumaczy *ad hoc*, należy zrezygnować z wewnętrznych, lokalnych list funkcjonujących wśród organów procesowych na rzecz ustandaryzowania dostępu do **elektronicznej, aktualizowanej listy tłumaczy *ad hoc*, dostępnej wyłącznie dla organów postępowania**. Lista powinna uwzględniać informacje o spełnieniu podstawowych warunków translatorskich, zdobytym doświadczeniu, czy dane kontaktowe. Lista ta pozwoli rejestrować skalę i częstotliwość korzystania z tej grupy tłumaczy w polskich postępowaniach karnych. Stworzenie takiego alternatywnego rejestru tłumaczy *ad hoc* umożliwi sięganie po sprawdzonych, już wcześniej uwiarygodnionych tłumaczy, zawsze wówczas, gdy niedostępny jest tłumacz przysięgły, i to w skali całego kraju, oszczędzając organowi procesowemu czasochłonnych, dokonywanych pod presją czasu poszukiwań w zasobach internetowych. Dopiero raportowanie w ogólnopolskim zbiorze informacji na ten temat, pozwoli także ocenić, w jakich obszarach kraju mamy największy deficyt tłumaczy określonej kategorii i w jakich językach system wymiaru sprawiedliwości potrzebuje największego wsparcia. Nie można także tych danych pozostawić bez żadnego monitoringu, uwzględniawszy, że na etapie postępowania przygotowawczego, może stać się nieodzowną praktyką korzystanie z pomocy tłumacza *ad hoc*, co jednak powinno być wyjątkiem, a nie regułą.

Wiele pozostawia do życzenia również lista tłumaczy języka migowego, którą należałoby dostosować w zakresie funkcjonalności przynajmniej do tej przewidzianej dla tłumaczy przysięgłych, która pozwala, po wybraniu odpowiednich rekordów, zawęzić zakres poszukiwań do konkretnej miejscowości czy języka. Obecna lista w systemie Excel, pozostawia w zakresie przejrzystości i elektronicznej efektywności wyszukiwania, wiele do życzenia.

Należy również rozważyć, czy w ramach współpracy biegłych tłumaczy z obywatelami i instytucjami różnych państw, nie należałoby stworzyć jednolitego systemu, **tzw.**

międzynarodowej bazy tłumaczy przysięgłych, która umożliwiałaby dowolnej instytucji europejskiej czy nawet pozaeuropejskiej, a także dowolnemu obywatelowi dokonanie weryfikacji uprawnień tłumacza⁷³.

Tłumacze często podnoszą wątpliwości, jakie rodzi przydział kolejnych spraw, niedoznający transparentności, często niewykorzystujący efektywnie i proporcjonalnie wszystkich dostępnych tłumaczy, w ramach koncentracji przebiegu postępowania⁷⁴. Można byłoby to rozwiązać bardziej klarownym **przydziałem spraw według wpływu z listy**, choć to zazwyczaj będzie miało istotne znaczenie przy językach bardziej popularnych, podczas gdy największą bolączką jest dostęp do tłumaczy języków rzadkich lub konkretnych dialektów.

5.6. Techniczne zasoby pracy tłumacza. Wyzwania sztucznej inteligencji.

W specjalistycznej literaturze translatorskiej podnosi się, iż **pożądana okazałaby się inwentaryzacja narzędzi, zwłaszcza słowników i glosariuszy specjalistycznych oraz tekstów paralelnych dla tłumaczeń pisemnych przez jednostkę publiczną, np. instytut badawczy, zaś w przypadku tłumaczy przysięgłych mógłby to być odpowiedni wydział Ministerstwa Sprawiedliwości**⁷⁵. Z pewnością, korzystanie z wielu niezbędnych w każdym procesie tłumaczenia - czy to ogólnego, czy specjalistycznego, narzędzi pracy tłumacza, na podstawie takiego oficjalnego zbioru, nie tylko przyspieszyłby proces tłumaczenia, ale również udoskonalił i uzupełnił kompetencje językowe tłumaczy dopiero wchodzących na rynek.

Powstaje również pytanie, na ile przyszłość tłumaczy przysięgłych w dobie sztucznej inteligencji jest zagrożona? Czy polegać będzie na wsparciu technologicznym i weryfikacji efektów, automatyzacji i wzroście efektywności czynności translatorskich, czy rodzi znacznie więcej zagrożeń, na które nie jesteśmy przygotowani? Trzeba bowiem wiedzieć, że w wymiarze sprawiedliwości, systemy sztucznej inteligencji powinny być postrzegane również jako technologie podwyższonego ryzyka, wymagające ścisłego nadzoru i kontroli. Nie da się bowiem zastąpić tłumacza przysięgłego, ponoszącego konkretną odpowiedzialność, zindywidualizowane pod względem treści i kontekstu wypowiedzi tłumaczenia. Ta odpowiedzialność tłumacza, także na poziomie

⁷³ A. D. Kubacki, *Uwagi końcowe* [w:] *Tłumaczenie poświadczone. Status, kształcenie, warsztat i odpowiedzialność tłumacza przysięgłego*, Warszawa 2012.

⁷⁴ P. Czarnecki, *Prawo do tłumacza u progu zmian legislacyjnych w procedurze karnej*, „Acta Iuris Stetinensis” 2025, nr 5, s. 25.

⁷⁵ A.D. Kubacki, 3.6. *Organizacja warsztatu tłumacza przysięgłego* [w:] *Tłumaczenie poświadczone. Status, kształcenie, warsztat i odpowiedzialność tłumacza przysięgłego*, Warszawa 2012.

dyscyplinarnym i karnym czy cywilnoprawnym, może doznać uszczuplenia, gdyż nie pozbawione są słuszności pytania o to na ile tłumacz towarzyszący czynności będzie odpowiedzialny za automatyczny wytwór tłumaczenia. Jak zaznaczają eksperci, na przykład niebagatelny wpływ mają różnice kulturowe, które determinują wzorce komunikacyjne uczestników postępowań. Systemy zaś sztucznej inteligencji, zwłaszcza wzorowane na zachodnich wzorcach kulturowych, mogą zniekształcać strukturę wypowiedzi, figury retoryczne i niewypowiedziane intencje, co zaburzy podstawowe aspekty komunikacji, zwłaszcza na poziomie języków rzadkich, poza kręgów kultury zachodniej⁷⁶.

Nie można jednak bagatelizować, że udział nowych technologii może istotnie wspomóc działalność translatorską organów postępowania karnego. Tu szczególnie należy się odnieść do treści raportu Rekomendacje w zakresie zastosowania sztucznej inteligencji, przygotowany przez Ekspertki i Ekspertów Grupy Roboczej ds. Sztucznej Inteligencji (GRAI), przygotowanego w 2024 r.⁷⁷, który w punkcie 18 i 19 odnosi się do dwóch wyzwań: tłumaczeń rozpraw na żywo oraz wykorzystania translatorów do sporządzania tłumaczeń pism sądowych. Trzeba wyraźnie powiedzieć, że **zautomatyzowany system, pozwalający na symultaniczne tłumaczenie pytania (przy którym udział tłumacza ograniczałby się wyłącznie do kontroli dokonanego tłumaczenia), mógłby stanowić istotne wsparcie i usprawnienie obecnie funkcjonujących rozwiązań**. Nie można jednak sądzić, iż zastąpi to udział tłumaczy przysięgłych, co wymaga namysłu przy projektowaniu nowych rozwiązań. **Zaawansowanie technologiczne językowych modeli AI powinno skłaniać w pierwszej kolejności do wykorzystania jego na poziomie tłumaczenia prostych zawiadomień o terminie rozprawy czy wezwań do uzupełnienia braków formalnych, kierowane do uczestników postępowania, którzy nie władają językiem polskim**.

Pewnym ostrzeżeniem przed wdrażaniem technologicznych nowości w tym zakresie jest wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku z 27.10.2022 r., II SA/Bk 558/22, LEX nr 3434298, wydany wskutek skargi Rzecznika Praw Obywatelskich poprzedniej kadencji na postanowienie jednego z komendantów Placówki Straży Granicznej w ramach procedury przysługującej cudzoziemcom zawracanym na

⁷⁶ <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/sztuczna-inteligencja-w-tlumaczeniach-sadowych-miedzy-technologicznym-optimizmem-a-rzeczywistoscia-praktyki,535194.html> (dostęp: 1.09.2026 r.).

⁷⁷ <https://www.gov.pl/web/ai/raport-rekomendacje-w-zakresie-zastosowania-sztucznej-inteligencji> (dostęp: 1.09.2026 r.).

terytorium Białorusi. Jak zauważyli glosatorzy do powyższego wyroku⁷⁸, Sąd zaaprobował w tym postępowaniu niski standard ochrony cudzoziemca w zakresie dostępu do obecności tłumacza w toku prowadzonego wobec niego postępowania, uznając, że skorzystanie przez organ z elektronicznego translatora było wystarczające. Jako uzasadnienie tych zarzutów, w tym niewystarczalności translatora świadczył fakt uznania przez funkcjonariuszy przypadkowego dorosłego cudzoziemca za opiekuna małoletniego, braku uzyskania informacji o tym, że chłopiec cierpi na padaczkę, czy jednoznacznej informacji o tym, czy cudzoziemcy deklarowali zamiar złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej.

Wydaje się zatem, iż zanim zmaterializują się postulaty GRAI, polski wymiar sprawiedliwości musi być rzetelnie przygotowany na modernizację i wymianę infrastruktury audiowizualnej, jak również internetowej, bez zignorowania towarzyszącemu temu procesowi szkolenia. Będzie to wymagać także uprzedniej certyfikacji odpowiedniego monitorowania działania systemu i transparentności algorytmu. Nie ma bowiem miejsca, zwłaszcza przy planach legislacyjnych rozszerzenia czynności na odległość (wideokonferencji), na jakiegokolwiek błędy w procesie współpracy tłumacza ze sztuczną inteligencją. **Tu pojawia się pytanie, czy i w jakim zakresie, wdrażane lub planowane są badania pilotażowe, które w bardziej uproszczonych czynnościach procesowych, pozwoliłyby przetestować i wygenerować dysfunkcjonalności zautomatyzowanego systemu tłumaczeń.** Muszą być to zatem rozwiązania, które dostatecznie zabezpieczą nie tylko integralność czynności procesowej, ale również zapewnią bezpieczeństwo danych, czy szeroko pojętą suwerenność technologiczną nowych systemów dla polskiego wymiaru sprawiedliwości. Nie można bowiem tracić z oczu, iż system, choćby nawet kosztowny, winien być odporny na filtrację zewnętrzną, także obcych państw i służb, która mogłaby zagrozić bezpieczeństwu ofiar, ale również świadkom objętym szczególną ochroną przed ujawnieniem ich tożsamości.

Nowe technologie, to również nowe koszty, przy nadal istniejącym obciążeniu budżetowym udziału tłumaczy przysięgłych w systemie wymiaru sprawiedliwości. **Inwestycja w rozwój i utrzymanie infrastruktury, nie może pomijać czynnika osobowego, w tym rzeczywistego rozdwojenia obowiązków tłumacza uczestniczącego w nadzorze nad urządzeniem translatorskim, który czuwać będzie zarówno nad jakością zautomatyzowanego tłumaczenia, jak i nad bieżącą,**

⁷⁸ M. Górczyńska, *Zakres gwarancji proceduralnych przysługujących cudzoziemcom zawracanym na Białoruś po przekroczeniu granicy wbrew przepisom prawa – glosa do wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku z 27.10.2022 r., II SA/Bk 558/22, EPS 2023, nr 8, s. 54-62.*

uzupełniającą translacją. Nie można zignorować czynnika osobowego, gdyż polski wymiar sprawiedliwości nie jest gotowy na odpływ wykwalifikowanych tłumaczy przysięgłych, przy już istniejących niedoborach w poszczególnych rodzinach językach. Koszty generować może również odpowiedzialność Skarbu Państwa za ewentualne uchybienia w zakresie tłumaczeń, czego zwłaszcza na początkowym stadium nie sposób wręcz wykluczyć.

Nie można też zignorować, że wdrożenie nowych rozwiązań technologicznych będzie musiało być skoordynowane tak samo z systemem gwarancji procesowych, jak również z regulacjami kodeksu zawodowego tłumacza przysięgłego, który w § 27 traktuje o zakazie tłumaczenia wspomaganego komputerowo i tłumaczenia maszynowego w pracy tłumacza przysięgłego⁷⁹.

5.7. Przekazywanie akt, kontakt z osobą, której wypowiedź będzie tłumaczona, możliwość zadawania pytań.

Nie można zapominać, że tłumaczenia sądowe uznawane są za najtrudniejsze odmiany przekładu ustnego. Wynika to z różnorodności tłumaczonych gatunków tekstowych, różnych odmian języka używanego przez prawników (zwroty sformalizowane, elementy grzecznościowe, frazy asekuracyjne, pytania o potwierdzenie), korzystania na przemian z języka urzędowego i kolokwialnego, dwukierunkowości tłumaczenia oraz mieszania wszystkich form tłumaczenia ustnego (konsekutywne krótsze i dłuższe, symultaniczne szeptane oraz z mikrofonem i słuchawkami w przypadku odpowiednio wyposażonej sali sądowej, a także *a vista*)⁸⁰. Uwzględniając, że język prawniczy jest specyficzny, zawiera trudne i hermetyczne sformułowania, tym bardziej **należałoby zapewnić tłumaczowi wcześniejsze zapoznanie się z aktami postępowania, w tym modyfikacji wymaga zwłaszcza przedstawianie protokołów z zeznaniami i wyjaśnieniami uczestników postępowania.** Gdy mowa bowiem o tłumaczeniach ustnych, w praktyce procesowej ma miejsce zazwyczaj tłumaczenie konsekutywne, bilateralne, zwane również dwukierunkowym, polegające na tłumaczeniu niedługich wypowiedzi bez pomocy notatek, z łączną możliwością kontaktu tłumacza z mówcą i doprecyzowania w tłumaczeniu nadawanego przez niego komunikatu językowego. Jak podkreślają sami tłumacze przysięgli, tłumaczenie ustne na sali sądowej czy podczas dokonywania innej

⁷⁹ https://tepis.org.pl/wp-content/uploads/2020/02/Kodeks_zawodowy_t%C5%82umacza_przysi%C4%99g%C5%82ego_2019.pdf (dostęp: 1.09.2026 r.).

⁸⁰ M. Tryuk (red.), *O tłumaczach, prawnikach, lekarzach i urzędnikach. Teoria i praktyka tłumaczenia środowiskowego w Polsce*, Warszawa 2009, s. 15.

czynności procesowej, przy niewątpliwej dysproporcji wiedzy posiadanej przez strony procesowe i podsądnego, która nie ogranicza się tylko do nieznamomości języka obcego, wymaga dodatkowych uprawnień dla tłumacza. Tłumacz musi zatem niekiedy minimalizować różnicę poziomów istniejącą między stronami i uczestnikami rozprawy sądowej, a więc także reagować, gdy osoba nieposługująca się językiem polskim nie zrozumiała danego komunikatu. **Z tej racji rodzi się zatem potrzeba, aby organ procesowy nie blokował w praktyce sądowej możliwości precyzowania i zadawania pytań uściślających kontekst wypowiedzi przez tłumacza. Nie wynika to jednak wprost z regulacji procesowej, co wyłącznie z kultury i lojalności procesowej organu.**

Podobnie, tłumacze od dawna postulują, że **brak ujednolicenia praktyki przekazywania akt, nie pozwala efektywnie przygotować się do czynności tłumaczenia, co zwłaszcza wydaje się klarowne przy dosyć wymagających przekładach ustnych podczas przesłuchania w sądzie. Trzeba bowiem stwierdzić, iż obecne regulacje nie przewidują obowiązku udostępnienia akt tłumaczowi, co powinno zostać wprost uregulowane w ustawie, aby nie stanowiło źródła niedopowiedzeń.** Po podjęciu decyzji o przyjęciu zlecenia tłumacz ustala bowiem zakres swoich czynności i techniki tłumaczenia ustnego, zaś udostępnienie akt, w szczególności protokołu zeznań i wyjaśnień, pozwoliłoby na właściwy dobór rodzaju i zakresu terminologii. Im bardziej tekst nie będzie tłumaczowi dostępny przed rozpoczęciem czynności tłumaczenia, tym bardziej należy w jego toku zakładać, że będzie dochodzić do dodawania przez tłumacza nowych elementów w trakcie przekładu. Należy też pamiętać, że do pewnego stopnia jest to podyktowane pragmatyzmem, potrzebą wyjaśniania terminów, różnic kulturowych, uzupełniania lub pomijania informacji czy streszczania wypowiedzi. Niemniej, brak możliwości przygotowania słownictwa i rozeznania z osobą, której stwierdzenia będą tłumaczone, zmusza częściej tłumacza do uzupełniania fraz mających wpływ na styl wypowiedzi, a co za tym idzie wierność przekładu, rzutując na ocenę bezstronności tłumacza, zwłaszcza w toku postępowania przygotowawczego⁸¹.

Oznacza to, zatem, że tłumaczowi należy **umożliwić nie tylko zapoznanie się z aktami, w szczególności z elektronicznym protokołem zeznań i wyjaśnień, ale także stworzyć możliwość porozumienia się z osobą, której wypowiedź będzie tłumaczona** (choćby bezpośrednio przed rozpoczęciem czynności), aby zapewnić

⁸¹ A. D. Kubacki, 3.4. *Praktyka przysięgłego tłumaczenia ustnego* [w:] *Tłumaczenie poświadczane. Status, kształcenie, warsztat i odpowiedzialność tłumacza przysięgłego*, Warszawa 2012; M. Tryuk (red.), *O tłumaczach, prawnikach...*, s. 59 i n.

rzetelne przygotowanie się do pracy, w tym dostosowanie tempa wypowiedzi. Organy postępowania karnego muszą zatem traktować tłumacza przysięgłego jako partnera, a nie tylko narzędzie komunikacyjne, odmawiając im prawa wglądu do akt czy konfrontacji z osobą, której wypowiedzi będą podlegać translacji.

5.8. Bezpieczeństwo, poufność materiałów procesowych, ochrona danych osobowych.

Dość przy tym wspomnieć, iż podczas przekazywania akt powstaje ryzyko zapoznania się z nimi przez osoby nieuprawnione. Powoływanie tłumacza *ad personam* do konkretnej czynności procesowej, nie może powodować, iż tłumacz *ad hoc*, nie ujawniając swoich niedyspozycji językowych, podejmować się będzie dalej substytucji w czynnościach procesowych i przekazywać akta postępowania podlegające tłumaczeniu, dalszym, nieuprawnionym przez organ procesowy - *de facto* zleceniobiorcom, niezależnie od ich rzeczywistych uprawnień translatorskich. W napływających do Biura wnioskach, problem bezpieczeństwa danych, w tym akt postępowania w kontakcie z tłumaczami *ad hoc*, jest wyraźnie akcentowany. W ten sposób może dochodzić do nieakceptowalnego mechanizmu wycieku danych wrażliwych, objętych dodatkowo tajemnicą śledztwa, z jednoczesnym pogwałceniem norm karnoprosesowych, karnoprawnych i w tym w zakresie dotyczących ochrony danych osobowych. Obowiązki, jakie leżą po stronie tłumaczy przysięgłych, wynikające także z deontologii ich zawodu (obowiązek zachowania w tajemnicy faktów i okoliczności, z którymi zapoznał się w związku z tłumaczeniem czy prowadzenia repertorium), stwarza potrzebę szczególnie wyważonego przeanalizowania skali problemu w zakresie ochrony danych osobowych i obiegu akt w kontakcie z tłumaczem *ad hoc*, o czym była już mowa wyżej. Jeszcze raz wymaga zaakcentowania, iż konieczne jest **wdrożenie systemu przekazywania materiałów tłumaczowi z ograniczonym dostępem albo w zaszyfrowanej formie, która mogłaby przybrać formę zaszyfrowanych danych, albo dostępu za pośrednictwem odpowiedniego portalu. Natomiast zgłaszane nieprawidłowości w obiegu akt postępowania karnego podlegających tłumaczeniu, powinny skłonić ustawodawcę do rozbudowania pouczeń tłumaczy o odpowiedzialność karną wynikającą z udostępnienia plików osobom trzecim, bez zgody prokuratora, stosownie do brzmienia art. 241 k.k.**

Powyższa praktyka ochrony danych osobowych, także dotyczących osób pokrzywdzonych, nie czyni zadość regulacji konstytucyjnej, opisanej w art. 51 ust. 2 Konstytucji RP, zgodnie z którą, władze publiczne nie mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym

państwie prawnym. W świetle art. 4 ust. 1 lit. c dyrektywy nr 2016/680⁸², państwa zobowiązały się też zapewnić w porządku unijnym, by dane osobowe były: adekwatne, stosowne i nienadmierne do celów, dla których są przetwarzane. Zasada minimalizacji danych, znajdująca potwierdzenie w tym przepisie nie pozwala, aby dowolnie przekazywać akta postępowania, zawierające również dane jego uczestników, niezwyfikowanemu gronu osób, do których zostanie zaadresowana oferta o możliwości podjęcia się tłumaczenia.

5.9. Tajemnica tłumacza.

Dzisiejsze brzmienie art. 72 § 2 zd. 2 k.p.k. umożliwia, na wniosek oskarżonego lub jego obrońcy, wezwanie tłumacza również w celu porozumienia się oskarżonego z obrońcą w związku z czynnością, do udziału w której oskarżony jest uprawniony. Jest to regulacja nawiązująca do brzmienia art. 2 ust. 2 dyrektywy nr 2010/64/UE, który stanowi o dostępności tłumaczenia ustnych kontaktów między podejrzanymi lub oskarżonymi a ich obrońcą, związanych bezpośrednio z jakimkolwiek przesłuchaniem lub składaniem wyjaśnień podczas postępowania lub ze złożeniem odwołania lub innych wniosków proceduralnych. **Umożliwienie jednak szerokiego udział tłumacza w kontaktach oskarżonego z jego obrońcą musi wiązać się z zapewnieniem zabezpieczenia poufności prowadzonych w tym zakresie rozmów.** W tym bowiem zakresie, tłumacz w sposób oczywisty staje się szczególnego rodzaju pomocnikiem strony wyposażonej w prawo do obrony, a nie pomocnikiem organu procesowego. W tym też sensie, art. 5 ust. 3 dyrektywy 2010/64/UE nakłada na państwa członkowskie obowiązek zapewnienia, aby tłumacze ustni i pisemni mieli obowiązek zachowania poufności w odniesieniu do dokonywanych przez siebie tłumaczeń.

Obecne regulacje nie są wystarczające, nawet z punktu widzenia art. 14 ust. 1 pkt 2 u.z.t.p., który przewiduje, że tłumacz przysięgły jest obowiązany do zachowania w tajemnicy faktów i okoliczności, z którymi zapoznał się w związku z tłumaczeniem. Dość wspomnieć, że do tych sytuacji w wymiarze procesowym będzie miała zastosowanie regulacja art. 180 § 1 k.p.k., przewidująca, że osoby zobowiązane do zachowania w tajemnicy informacji związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji mogą zostać zwolnione od tego obowiązku przez prokuratora lub sąd, jeżeli ustawa szczególna nie

⁸² Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/680 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych i wykonywania kar, w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchyłająca decyzję ramową Rady 2008/977/WSiSW (Dz. U. UE. L. z 2016 r. Nr 119, str. 89 z późn. zm.; dalej: dyrektywa nr 2016/680).

stanowi inaczej. Względność tego zakazu dotyczy tylko tłumaczy przysięgłych, podczas gdy w zakresie tłumaczy *ad hoc*, brak tożsamej regulacji.

Warto w tym miejscu podkreślić, iż ustawa z dnia 27 lutego 2026 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw, proponowała modyfikacje brzmienia art. 180 § 2 k.p.k., w zakresie w jakim nie dotyczy on tłumacza przysięgłego. Druk poselski 2802 te pomysły powiela. Warto przypomnieć, że wskazane postulaty Rzecznik poprzedniej kadencji przyjął z akceptacją na etapie procedowania cytowanej ustawy. **Rozbudowanie katalogu zawodów wymienionych w art. 180 § 2 k.p.k. prowadziłoby do zrównania osoby tłumacza przysięgłego z katalogiem innych osób, których przesłuchanie wymaga zwolnienia z obowiązku zachowania tajemnicy przez sąd⁸³. Tej inicjatywie legislacyjnej towarzyszy również słusznie wprowadzenie suspensywności na etapie rozpoznawania zażalenia i terminu na jego rozpoznanie, które miało w założeniu usprawnić procedurę zwolnienia z tajemnic i wykluczyć nadużycia procesowe.**

Trzeba jednak zauważyć, że jest to regulacja niewystarczająca, bowiem pomija aspekt, coraz liczniejszego udziału tłumaczy *ad hoc*, zwłaszcza występujących w toku postępowania przygotowawczego, a więc na okoliczność stosowanych środków zapobiegawczych czy w sytuacji języków niezwykle rzadkich. Nieuwzględnienie tej coraz liczniejszej grupy tłumaczy i dopuszczenie ich do postępowania, w zwłaszcza do kontaktu oskarżonego z obrońcą, poważnie zagraża poufności prowadzonych w tym zakresie rozmów. Brak bowiem takiej ochrony zarówno na gruncie art. 180 § 1 k.p.k., jak i tym bardziej wobec brzmienia art. 180 § 2 k.p.k. **Należy zatem postulować w tym zakresie wprowadzenie wyraźnego zakazu dowodowego, który blokowałby możliwość przesłuchania w charakterze świadka tłumacza, co do faktów, o których dowiedział się w trakcie kontaktów oskarżonego z obrońcą, o których mowa w art. 72 § 2 k.p.k.⁸⁴.** Dość tylko wspomnieć, że ustawodawca dostrzegł potrzebę ochrony poufności w zakresie mediatora co do faktów, o których dowiedział się od oskarżonego lub pokrzywdzonego prowadząc postępowanie mediacyjne (art. 178a k.p.k.), stąd o ile bardziej istotne jawi się zabezpieczenie faktów, o których dowiedział się tłumacz uczestnicząc bezpośrednio w czynności porozumiewania się oskarżonego z obrońcą, gdzie omawiana jest na bieżąco strategia obrony. Z tej racji

⁸³ <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-przesluchanie-tlumacza-ws-rozmow-politykow-grozi-efekt-mrozacy> (dostęp: 15.06.2026 r.).

⁸⁴ Zob. M. Fingas, *Prawo oskarżonego do tłumaczenia ustnego oraz pisemnego w polskim procesie karnym w świetle unormowań dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/64/UE z 20.10.2010 r.*, PS 2019, nr 6, s. 107-123.

należy postulować, aby wprowadzić nowy art. 178b k.p.k. o brzmieniu analogicznym do art. 178 § 1 pkt 1 k.p.k.: **„Nie wolno przesłuchiwać jako świadka tłumacza co do faktów, o których dowiedział się udzielając tłumaczenia w celu porozumienia się oskarżonego z obrońcą”**. Tak zredagowana treść przepisu, będzie adresowana zarówno do tłumaczy przysięgłych, jak również tłumaczy *ad hoc* jako tajemnica o charakterze bezwzględny, nie pozwalająca na żadne nadużycia procesowe ze strony organów procesowych.

Na udział tłumacza i zapewnienie ochrony tajemnic, których jest dysponentem należy patrzeć nie tylko przez pryzmat procesowy, ale również uwzględniać kontekst międzynarodowy, zakładający niezbędny pierwiastek zaufania do działania organów państwa. Wdrożenie tych zmian stanowiłoby odpowiedź na zarzuty wobec Polski zawarte w raporcie „Inside Police Custody 2”⁸⁵, w którym wskazuje się na niewystarczającą ochronę działań tłumaczy w postępowaniu karnym w Polsce i brak prawnego zakazu przesłuchania tłumacza na okoliczność treści rozmów obrońcy z oskarżonym, co stoi w wyraźnej opozycji do prawa do obrony, jak i do samej istoty prawa do tłumaczenia.

5.10. Wynagrodzenie tłumacza i zasady ponoszenia kosztów za tłumaczenie.

W tym zakresie należy postulować zapewnienie adekwatnego wynagrodzenia za czynności tłumacza, zwłaszcza tłumaczenia ustne, które nie przystają do warunków rynkowych, m.in. wobec rzadkich i specjalistycznych języków. Jak się okazuje, tłumacze borykają się także z opóźnieniami w wypłacie wynagrodzenia, które niekiedy trafia do tłumacza dopiero po prawomocnym rozstrzygnięciu. **Naprawy wymaga zatem system weryfikacji na odpowiednim szczeblu terminowości dokonywania rozliczeń finansowych**⁸⁶. Od 4 lat Rzecznicy kolejnych kadencji zwracają się do Ministerstwa Sprawiedliwości ws. systemowego problemu poważnych opóźnień w wypłatach wynagrodzeń dla tłumaczy przysięgłych i mimo zapowiedzi rozpoczęcia prac koncepcyjnych nad zmianami przepisów, nadal brak informacji o jakichkolwiek postępach. W tym jednak miejscu, należy się odwołać do ostatnich wystąpień generalnych w tym zakresie, celem nie powtarzania zawartej tam argumentacji⁸⁷.

⁸⁵ Ed Lloyd-Cape „Inside Police Custody 2. An empirical study of suspects' rights at the investigative stage of criminal proceedings in nine EU countries”, grudzień 2018.

⁸⁶ P. Czarnecki, *Prawo do tłumacza u progu zmian legislacyjnych w procedurze karnej*, „Acta Iuris Stetinensis” 2025, nr 5, s. 25.

⁸⁷ <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-tlumacze-przysiegli-wynagrodzenia-problemy-ms-kolejne> (dostęp: 1.09.2026 r.).

W zakresie kosztów procesu, warto przypomnieć, że należności tłumacza, które stanowią wydatki Skarbu Państwa (art. 618 § 1 pkt 7 k.p.k.), będące kosztami procesu (art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k.), zasądzanymi od skazanego na rzecz Skarbu Państwa (art. 627 k.p.k.) nie obejmują należności tłumacza występującego w postępowaniu karnym na podstawie art. 72 k.p.k. Zgodnie bowiem z art. 619 § 3 k.p.k., Skarb Państwa ponosi koszty związane z udziałem w postępowaniu tłumacza w zakresie koniecznym dla zapewnienia oskarżonemu jego prawa do obrony. Przepis nie precyzuje czy chodzi tylko o oskarżonego nieposługującego się językiem polskim, czy także głuchego lub niemego, więc należy stwierdzić, że dotyczy także ponoszenia wydatków z tytułu udziału tłumacza języka migowego. W tej części wydatki ponosi Skarb Państwa, niemniej jest to limitowane sformułowaniem „konieczności tłumaczenia dla zapewnienia oskarżonemu prawa do obrony”. Samo to twierdzenie skłania do wniosku, w myśli wykładni *a rubrica*, iż ustawodawca dopuszcza fakultatywny (zbyteczny) udział tłumacza, którym można oskarżonego obciążyć w ramach rozliczenia kosztów procesu. Nie można bowiem stwierdzić, że także koszty tłumacza wezwanego wyłącznie w związku z przesłuchaniem świadka (a nie tylko własnym przesłuchaniem oskarżonego) lub też koszty tłumaczeń dokumentów sporządzonych w języku obcym, mogą być ambiwalentne dla kształtowania linii obrony, a zatem wykładane tymczasowo przez Skarb Państwa i zasądzone następnie na zasadach ogólnych⁸⁸. W tym sensie, nie można przyznać racji stanowiskom wyrażanym w piśmiennictwie, iż udział tłumacza w postępowaniu karnym związany z przesłuchaniem cudzoziemca w charakterze świadka jest obojętny dla oskarżonego posługującego się językiem urzędowym sądu, gdyż brak udziału tłumacza nie pozwalałby oskarżonemu choćby na odbiór treści zeznań świadka w czasie rzeczywistym, zadawanie mu pytań i w związku z powyższym realizowanie jego prawa do obrony.

W związku z powyższym, **koszty związane z udziałem tłumacza dla oskarżonego Skarb Państwa powinien ponosić w sposób ostateczny (nietymczasowo), bez dodatkowych zastrzeżeń, gdyż wszelkie miarkowanie *ex post* o konieczności tłumaczenia dla realizacji prawa do obrony, sprzeciwia się fundamentalnie standardowi strasburskiemu, co wymaga zastosowania reguł kolizyjnych wobec treści art. 6 ust. 3 lit. e EKPC oraz art. 14 ust. 3 lit. f MPPOiP**. W orzecznictwie strasburskim podkreśla się bowiem, że regulacja w zakresie kosztów postępowania nie może determinować decyzji oskarżonego, czy skorzystać z pomocy tłumacza, gdyż

⁸⁸ B. Zygmunt, *Prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza w postępowaniu karnym w świetle standardów europejskich*, PiP 2004, z. 7, s. 82-83; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, 2007, t. III, s. 763;

sprzeciwia się to rzetelności takiego postępowania *in genere*⁸⁹. Jak podkreśla się to również w piśmiennictwie, prawo to ma charakter trwały i tymi kosztami nie można obciążać stron, niezależnie od rozstrzygnięcia w sprawie. Jak zaznacza P. Hofmański⁹⁰, jest to rozwiązane nie tylko niezgodne z regulacją konwencyjną, jak również z treścią art. 5 § 2 p.u.s.p.⁹¹. Orzecznictwo precyzuje, że wyjątek w zakresie rozliczeń kosztów stanowi zaś pomoc translatorska dla oskarżyciela prywatnego albo oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego⁹², którzy przegrywając proces, uprzednio korzystali z pomocy tłumacza.

6. System nadzoru nad przebiegiem tłumaczenia, kontrola jakości i terminowości tłumaczenia.

Prawo do pomocy tłumacza nie sprowadza się jednak jedynie do formalnych aspektów jego ustanowienia w toku postępowania, o czym przekonuje również orzecznictwo strasburskie wywodząc, że regulacje wynikające z art. 6 ust. 3 lit. c EKPC⁹³ muszą być praktyczne i skuteczne, celem zapewnienia lojalności procesowej wobec stron i elementarnej rzetelności postępowania⁹⁴. Do jakości tłumaczenia odnosi się szereg przepisów dyrektywy 2010/64/UE, w tym: art. 2 ust. 8, art. 3 ust. 9, które przypominają, że gwarancją rzetelności postępowania jest dopiero zrozumienie przez oskarżonych kierowanych przeciwko nim zarzutów i wskazywanych na ich poparcie dowodów, a nie sam fakt ustanowienia tłumacza. Skoro art. 5 dyrektywy 2010/64/UE zobowiązuje państwa członkowskie, aby podjęły konkretne środki w tym celu, a oskarżony miał możliwość w pełni skorzystać ze swoich praw, należałoby rozważyć, na ile prawo do odpowiedniej jakości tłumaczenia, obecne rozwiązania zapewniają.

⁸⁹ Wyroki ETPC z: 28.11.1978 r. Luedicke, Belkacem, Koç przeciwko Niemcom nr 6210/73; 6877/75; 7132/75, HUDOC oraz z 23.10.1984 r. Öztürk przeciwko Niemcom nr 8544/79, HUDOC.

⁹⁰ P. Hofmański, *Prawo do udziału tłumacza w postępowaniu karnym*, [w:] *Przestępczość przygraniczna. Postępowanie karne przeciwko cudzoziemcom w Polsce*, red. A.J. Szwarc, Poznań 1999, s. 155;

⁹¹ J. Zagrodnik, N. Majda, K. Żyła [w:] M. Burdzik, S. Głogowska, J. Karaźniewicz, M. Klejnowska, I. Palka, K. Sychta, J. Zagrodnik, N. Majda, K. Żyła, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2024, art. 619; A. Wiltos, *Prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza w postępowaniu karnym. Wybrane zagadnienia*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2013, nr 92, s. 142. Zob. też., postanowienie SA w Białymstoku z 21.11.1995 r., II AKz 293/95, OSA 1997, nr 3, poz. 14.

⁹² Postanowienie SN z 13.09.2016 r., V KK 36/16, OSNKW 2016, nr 11, poz. 77.

⁹³ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.; dalej: EKPC).

⁹⁴ Wyrok ETPC z 19.12.1989 r., Kamasinski przeciwko Austrii, skarga nr 9783/82, LEX nr 81088.

Motyw 24 dyrektywy 2010/64/UE wprost wskazuje na konieczność zapewnienia przez państwa członkowskie możliwości skontrolowania adekwatności tłumaczenia ustnego w przypadku, gdy organy otrzymały uwagi w danej sprawie. Dalej, motyw 26 dyrektywy 2010/64/UE precyzuje, że w przypadku stwierdzenia, że jakość tłumaczenia ustnego jest niewystarczająca do zapewnienia prawa do rzetelnego procesu sądowego, właściwe organy powinny mieć możliwość zmiany ustanowionego tłumacza ustnego. Warto w tym zakresie odnieść się także do art. 2 ust. 5 dyrektywy 2010/64/UE, który stanowi, że państwa członkowskie zapewniają, aby zgodnie z procedurami w prawie krajowym podejrzani lub oskarżeni mieli prawo do zakwestionowania decyzji stwierdzającej brak potrzeby tłumaczenia ustnego, a kiedy tłumaczenie ustne zostało zapewnione - możliwość złożenia skargi, że jakość tłumaczenia ustnego jest niewystarczająca, aby zagwarantować rzetelność postępowania.

Jak się jednak okazuje, w polskiej procedurze istnieje problem braku procedur do zakwestionowania stwierdzenia przez organ braku potrzeby tłumaczenia ustnego, o czym z kolei stanowi motyw 25 dyrektywy 2010/64/UE, tak w zakresie podejrzanych, oskarżonych lub osób objętych postępowaniem służącym wykonaniu europejskiego nakazu aresztowania. Tak samo brakuje możliwości zaskarżenia odmowy tłumaczenia dodatkowych dokumentów, w ocenie oskarżonego i obrońcy mających istotne znaczenie dla realizacji obrony. Obecne regulacje nie zapewniają *expressis verbis* środka kontroli decyzji odmawiającej pomocy tłumacza, jak i miarodajnej procedury lub mechanizmu sprawdzającego czy podejrzani lub oskarżeni mówią w języku postępowania karnego i czy go rozumieją oraz czy potrzebują pomocy tłumacza ustnego, jak sugerowałby to art. 2 ust. 4 dyrektywy 2010/64/UE. Brak również faktycznej możliwości weryfikacji jakości tłumaczenia *ex post*, zwłaszcza gdy tłumaczenie przybiera formę ustną ani procedur określających warunki kontroli jakości tłumaczenia. Jak się okazuje, także projekt poselski 2802 milczy w tym zakresie, choćby co do okoliczności, kto i w oparciu o jakie przesłanki dokonywałby takiej kontroli. Samo zaś pouczenie strony o możliwości zgłoszenia zastrzeżeń organowi procesowemu, bez wyartykułowania procedury w zakresie powołania innego tłumacza ustnego, ma charakter iluzoryczny, a przynajmniej spóźniony, jeśli obliczony dopiero na możliwość formułowania w apelacji lub kasacji uchybień procesowych⁹⁵. Z tej racji, samo zastrzeżenie w art. 72 § 2 *in fine* k.p.k. prawa do zgłaszania zastrzeżeń dotyczących jakości otrzymanego

⁹⁵ M. Fingas, *Prawo oskarżonego do tłumaczenia...*, s. 122-123; A. Górski, M. Toruński, *Zmiany w treści prawa do tłumaczenia w postępowaniu karnym według Dyrektywy Komisji i Rady 2010/64/UE*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2014, nr 15, s. 137.

tłumaczenia, jest w cytowanym projekcie niekompletne i powinno w myśl postanowień dyrektywy, przewidywać także prawo do wnioskowania o wyznaczenie nowego tłumacza w miejsce dotychczasowego, na uzasadniony wniosek oskarżonego i jego obrońcy, wskazanie w tym zakresie trybu i właściwego organu, który podejmowałby decyzję, czy dotychczasowy tłumacz może bez uszczerbku dla praw oskarżonego, pełnić te obowiązki do czasu rozstrzygnięcia zastrzeżeń co do jakości tłumaczenia i podjęcia czynności translatorskich przez nowego tłumacza (por. art. 81 § 2 i 378 § 3 k.p.k.).

Zanim jednak przyjdzie rozważać i weryfikować treść zastrzeżeń zgłoszonych przez oskarżonego, istotne jest uprzednie wdrożenie środków technicznych pozwalających na udokumentowanie przebiegu tłumaczenia ustnego w procesie karnym. **W tym celu należy postulować, aby rozszerzyć obowiązki nagrywania czynności poprzez rozbudowanie art. 147 k.p.k. o te okoliczności, w których jest realizowane tłumaczenie ustne, oczywiście z wyjątkiem czynności porozumienia się oskarżonego z obrońcą.** Przedmiotowy obowiązek nagrywania mógłby również odbywać się na wniosek oskarżonego czy pokrzywdzonego. Szersze wykorzystanie ustnych tłumaczeń, jak przewidują zobowiązania dyrektyw, aktualizuje celowość dokonania stosownych zmian w obszarze dokumentowania ustnych czynności translatorskich, co ma nie tylko zapewnić stosowne gwarancje oskarżonemu, urealnić kontrolę *ex post* jakości tłumaczenia ustnego, ale także optymalnie zabezpieczyć prawidłowość i tok postępowania przed potencjalną możliwością wykorzystywania ustnej formy tłumaczenia do mataczenia przez oskarżonych lub możliwości wpływania w sposób nieuprawniony na strony.

6.1. Prawo do złożenia środka zaskarżenia.

Należy wyraźnie stanąć na stanowisku, iż jednym ze środków skutecznej kontroli zapewnienia prawa do tłumacza, ale też odpowiedniej jakości tłumaczenia jest stworzenie kompletnego systemu środków zaskarżenia, uwzględniających standard konstytucyjny i wymogi dyrektywy nr 2010/64/UE. W tym sensie należy zauważyć, iż droga do zażalenia w sposób niegwarancyjny została *de lege lata* wyłączona w zakresie zarówno odmowy zapewnienia pomocy tłumacza, odmowy zmiany osoby tłumacza ze względu na niewystarczającą jakość tłumaczenia oraz odmowy przetłumaczenia wnioskowanych przez niego istotnych dokumentów z akt sprawy. Jeśli uwzględniamy rolę tłumaczenia jako komponentu realizacji konstytucyjnego prawa do obrony (art. 42 ust. 2 Konstytucji RP) i prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), w obecnym brzmieniu regulacja jest nie do pogodzenia z treścią art. 77 ust. 2 Konstytucji RP,

gwarantującego drogę do sądowego dochodzenia naruszonych wolności i praw. Dodatkowo należy zważyć, iż w tym zakresie regulacja krajowa nie spełnia warunków, jakie stawia dyrektywa nr 2010/64/UE. Stosownie do treści art. 2 ust. 5 cytowanej dyrektywy, *„państwa członkowskie zapewniają, aby zgodnie z procedurami w prawie krajowym podejrzani lub oskarżeni mieli prawo do zakwestionowania decyzji stwierdzającej brak potrzeby tłumaczenia ustnego, a kiedy tłumaczenie ustne zostało zapewnione - możliwość złożenia skargi, że jakość tłumaczenia ustnego jest niewystarczająca, aby zagwarantować rzetelność postępowania”*. Dalsze gwarancje w systemie środków zaskarżenia stawia art. 3 ust. 5 dyrektywy nr 2010/64/UE: *„państwa członkowskie zapewniają, aby zgodnie z procedurami w prawie krajowym podejrzani lub oskarżeni mieli prawo do zakwestionowania decyzji stwierdzającej brak potrzeby tłumaczenia dokumentów lub ich fragmentów, a kiedy tłumaczenie pisemne zostało zapewnione - możliwość złożenia skargi, że jakość tłumaczenia jest niewystarczająca, aby zagwarantować rzetelność postępowania”*. Zgodnie zaś z motywami do dyrektywy nr 2010/26/UE: (motyw nr 24) *„państwa członkowskie powinny zapewnić, aby można było skontrolować adekwatność zapewnionego tłumaczenia ustnego i tłumaczenia pisemnego w przypadku gdy właściwe organy otrzymały uwagi w danej sprawie”*; (motyw nr 25) *„podejrzani lub oskarżeni lub osoby objęte postępowaniem służącym wykonaniu europejskiego nakazu aresztowania powinny mieć prawo do zakwestionowania stwierdzenia braku potrzeby tłumaczenia ustnego, zgodnie z procedurami w prawie krajowym”*; (motyw nr 26) *„w przypadku stwierdzenia, że jakość tłumaczenia ustnego jest niewystarczająca do zapewnienia prawa do rzetelnego procesu sądowego, właściwe organy powinny mieć możliwość zmiany ustanowionego tłumacza ustnego”*. W związku z powyższym, należałoby przewidzieć w systemie procesowym środek zaskarżenia (zażalenie) na następujące decyzje: stwierdzenie braku potrzeby tłumaczenia ustnego; decyzji stwierdzającej brak potrzeby tłumaczenia dokumentów i ich fragmentów oraz odmowy wyznaczenia nowego tłumacza na okoliczność zastrzeżeń co do jakości tłumaczenia ustnego i pisemnego. Jako remedium, przeciwdziałające ewentualnym nadużyciom procesowym w tym zakresie, przedstawiciele doktryny proponują⁹⁶, aby w treści art. 72 k.p.k. przewidzieć dodatkową regulację, zgodnie z którą ponowny wniosek o zapewnienie pomocy tłumacza, o zmianę osoby tłumacza ze względu na niewystarczającą jakość tłumaczenia oraz wnioski o

⁹⁶ M. Fingas, *Prawo oskarżonego do tłumaczenia ustnego oraz pisemnego w polskim procesie karnym w świetle unormowań dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/64/UE z 20.10.2010 r.*, PS 2019, nr 6, s. 107-123. Wcześniej zaniebdania implementacyjne w tym zakresie podnosili: A. Górski, M. Toruński, *Zmiany w treści prawa do tłumaczenia w postępowaniu karnym według Dyrektywy Komisji i Rady 2010/64/UE*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2014, nr 15, s. 137.

przetłumaczenie istotnych dokumentów z akt sprawy, pozostawić bez rozpoznania, jeśli będzie oparty na tej samej podstawie faktycznej, co wniosek wcześniej rozpoznany⁹⁷.

6.2. Prawo do zgłaszania zastrzeżeń do jakości tłumaczenia pisemnego.

Warto podkreślić, iż zawetowana ustawa z dnia 27 lutego 2026 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, przewidywała w art. 72 § 5 k.p.k., że: *„Oskarżony lub jego obrońca mają prawo do zgłaszania zastrzeżeń dotyczących jakości otrzymanego tłumaczenia dokumentów wskazanych w § 3 i 4.”*. To samo rozwiązanie proponuje również inicjatywa poselska, procedowana w druku 2802.

Jak podkreślał Rzecznik VIII kadencji na etapie legislacyjnym⁹⁸, samo formalne zadekretowanie możliwości zgłoszenia zastrzeżeń organowi procesowemu, bez skutecznego wyegzekwowania tego prawa czy ponoszenia procesowych konsekwencji, ma charakter iluzoryczny i z powodzeniem może się obecnie również odbywać na zasadzie wniosku o podjęcie przez sąd czynności z urzędu, jaką przewiduje art. 9 § 2 k.p.k. W sytuacji osób korzystających z pomocy tłumacza, a jednocześnie zgłaszających zastrzeżenia co do jakości tłumaczenia, wprowadzenie tak projektowanej regulacji, nie przyniosłoby żadnych realnych zmian w zakresie gwarancji wpływających z prawa do pomocy tłumacza. Tak pomyślane zastrzeżenia, sformułowane dopiero na etapie apelacji mają charakter spóźniony, a często rzutujący na ostateczne rozstrzygnięcie, gdy dotyczą choćby depozycji złożonych przez oskarżonego w zakresie swego sprawstwa⁹⁹. Proponowanie wprowadzenia tego prawa do treści art. 72 § 5 k.p.k., świadczy o dostrzeżeniu wagi tego problemu, choć nadal w formie symbolicznej, nie wpływającej na skuteczność zarzutów apelacyjnych zgłoszonych bez uprzednich zastrzeżeń co do jakości tłumaczenia.

Jeśli projektodawcy powyższych zmian chcieli wzorować się w tym zakresie na treści art. 201 k.p.k., a więc opinii uzupełniającej biegłego przewidzianej na okoliczność

⁹⁷ Byłoby to zresztą rozwiązanie, z powodzeniem pozwalające na korekturę wadliwych decyzji rzutujących na sferę prawa do obrony, prawa do informacji i rzetelności dalszego postępowania, a jednocześnie stwarzające wystarczające rygory dla zabezpieczenia postępowania przed przewlekłością. Jest to zresztą odwzorowanie instytucji o rodowodzie cywilistycznym, skutecznie ograniczającym w procedurze cywilnej napływ wniosków o wyłączenie sędziego – art. 53¹ k.p.c.

⁹⁸ <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-rzadowy-projekt-nowelizacji-prawo-karne-opinia-senat> (dostęp: 25.03.2026 r.).

⁹⁹ M. Fingas, *Prawo oskarżonego do tłumaczenia...*, s. 122-123; A. Górski, M. Toruński, *Zmiany w treści prawa do tłumaczenia w postępowaniu karnym według Dyrektywy Komisji i Rady 2010/64/UE*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2014, nr 15, s. 137. Instytucja zastrzeżeń procesowych jest chociażby przewidziana na gruncie procedury cywilnej, tj. art. 162 k.p.c., tam zaś brak ich zgłoszenia rodzi dla podmiotu fachowego konkretne konsekwencje.

braków, niejasności lub sprzeczności opinii, to przeoczyli fakt, że o ile sporządzenie opinii przez biegłego jest odrębnym środkiem dowodowym, o tyle udział tłumacza jest subsydiarny, zwłaszcza na etapie tłumaczenia ustnego, ale także wobec zapoznawania się przez oskarżonego z przetłumaczonymi pouczeniami, decyzjami procesowymi i środkami dowodowymi, co rodzi często nieodwracalne następstwa w zakresie realizacji prawa do obrony. Co więcej, ustawodawca na ostatnim odcinku procesu legislacyjnego (po przekazaniu ustawy przez Senat ponownie do Sejmu), zawęził prawo do zgłaszania zastrzeżeń tylko do pisemnej formy tłumaczenia, nie dostrzegając, iż poza wszelkim systemem kontroli pozostanie system pouczeń ustnych, generujących w praktyce najczęściej nieegzekwowalnych uchybień. W tym sensie należy znów podnieść, iż tylko system nagrywania ustnych tłumaczeń, może stanowić miarodajny środek kontroli ich jakości, a wnioski te w obecnym stanie rzeczy, nie straciły na aktualności.

6.3. Nagrywanie przebiegu tłumaczenia ustnego, pisemne wyjaśnienia i zeznania osoby niewładającej językiem polskim, obrońca lub pełnomocnik na żądanie.

Istotne jest tu wdrożenie środków technicznych pozwalających na udokumentowanie jakości tłumaczeń ustnych w procesie karnym, o co Rzecznik postulował w opiniach do procedowanej ustawy z dnia 27 lutego 2026 r. o zmianie – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw¹⁰⁰. Brak regulacji normatywnej dla postawienia wymogu nagrywania tej czynności na etapie postępowania przygotowawczego i tylko względna możliwość nagrywania rozpraw sądowych lub nagrywania przez stronę dźwięku podczas rozprawy na podstawie art. 358 k.p.k., stwarza niebezpieczną obawę, że uchybienia w zakresie tłumaczenia, nie będą miały szansy być zidentyfikowane i zweryfikowane bez materiału porównawczego¹⁰¹. W tym zakresie należy podtrzymać postulat, aby **rozszerzyć obowiązki nagrywania czynności poprzez rozbudowanie art. 147 k.p.k. o te okoliczności, w których jest realizowane tłumaczenie ustne, oczywiście z wyjątkiem czynności porozumienia się oskarżonego z obrońcą, czy tak samo zatrzymanego z adwokatem lub radcą prawnym lub pozostałych podmiotów ze swoimi pełnomocnikami. Przedmiotowy obowiązek nagrywania mógłby również odbywać się na wniosek**. Szersze wykorzystanie ustnych tłumaczeń wzmacnia też celowość dokonania stosownych zmian w obszarze dokumentowania tych czynności, co ma nie tylko zapewnić stosowne

¹⁰⁰ <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-rzadowy-projekt-nowelizacji-prawo-karne-opinia-senat> (dostęp: 15.06.2026 r.).

¹⁰¹ Tak również, P. Balcer-Czarnecka, *Pomoc translatorska dla oskarżonego a możliwość weryfikacji ustaleń faktycznych dokonanych w związku z działalnością tłumacza w postępowaniu karnym*, *Palestra* 2025, nr 10, s. 36-42.

gwarancje oskarżonemu, urealnić kontrolę *ex post* jakości tłumaczenia, ale także optymalnie zabezpieczyć prawidłowość i tok postępowania przed możliwością wykorzystywania ustnej formy tłumaczenia do mataczenia przez oskarżonych.

Można tu również dodać możliwość dołączenia pisemnych wyjaśnień czy zeznań, na okoliczność dodatkowej weryfikacji tłumaczenia ustnego, co jest podnoszone w literaturze jako dodatkowe wzmocnienie kontroli tej czynności, choć niewątpliwie generującej dodatkowy koszt w postaci dokonania przekładu pisemnego tych wyjaśnień¹⁰². Nie byłaby to również sytuacja całkowicie odosobniona w postępowaniu sądowym, zważywszy na inny przypadek złożenia przez oskarżonego czy świadka depozycji na piśmie, co przewiduje przepis art. 204 § 1 pkt 1 k.p.k. Dotyczy to sytuacji przesłuchania głuchego lub niemego, które może być uzupełnione wezwaniem także tłumacza do przeprowadzanej czynności. Jak podkreślono w orzecznictwie, konieczność wezwania tłumacza pojawia się dopiero wówczas, gdy pierwsza z form kontaktu z przesłuchiwanym (głuchym lub niemy) – w formie pisemnej – okaże się niewystarczająca. Realizacja tego postulatu dla osób niewładających językiem polskim byłaby niejako odwróceniem tych uprawnień procesowych, na zasadzie umożliwienia takiej osobie nieusatisfakcjonowanej z kontaktu z tłumaczem, weryfikacji złożonych depozycji poprzez ich przedłożenie w formie pisemnej i wykluczenie najpoważniejszych nieścisłości, gdyby te miały dotyczyć chociażby prawa do obrony¹⁰³.

Zasadne jest również rozważenie stanowiska, aby **osobie, której przysługuje prawo do skorzystania z pomocy tłumacza przyznać prawo domagania się wyznaczenia obrońcy lub pełnomocnika na żądanie, a więc niezależnie i bez wykazywania aktualnej sytuacji majątkowej. Wydaje się to tym bardziej istotne, iż nie doszło do implementacji dyrektyw obrończych**, a taka konfiguracja pozwoliłaby zabezpieczyć realizację prawa do tłumaczenia i rzetelność procedury jej udzielania. Koszty tłumacza powinny być wówczas ponoszone na ogólnych zasadach zasądzania kosztów procesu, co nie stanowiłoby takiego ciężaru dla systemu procesowego, a jednocześnie stanowiłoby dla strony, fakultatywny element ochronny¹⁰⁴.

Na marginesie warto dostrzec, że jeśli strony nie posiadają możliwości zweryfikowania czynności translatorskich, to tym bardziej w tym zakresie nie zostaną wyręczone przez

¹⁰² P. Balcer-Czarnecka, *Pomoc translatorska dla...*, s. 36-42.

¹⁰³ D. Krakowiak, *Wprowadzanie do procesu oświadczeń uczestników utrwalonych w formie notatki urzędowej. Glosa do postanowienia SN z dnia 23 marca 2016 r., IV KK 62/16, LEX/el. 2016.*

¹⁰⁴ P. Czarnecki, *Prawo do tłumacza u progu zmian legislacyjnych w procedurze karnej*, „Acta Iuris Stetinensis” 2025, nr 5, 9–27.

samego tłumacza przysięgłego, gdyby zarzuty dotyczyły jakości translacji dokonanej przez tłumacza *ad hoc*. Tłumacz przysięgły nie posiada samoistnego prawa dostępu do akt postępowania, a jego nawet hipotetyczna ingerencja w toczące się postępowanie, bez inicjatywy i akceptacji stron, nie może być nawet legitymizowana intencją wykazania *in concreto* uchybień w zakresie tłumaczenia, a wręcz obarczona jest zarzutem braku bezstronności takiego tłumacza *pro futuro* lub podstawą do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

6.4. Odpowiedzialność za fałszywe tłumaczenie.

Należy ponownie wystąpić z krytyczną oceną art. 233 § 4a k.k., w zakresie w jakim dopuszcza karnoprawne egzekwowanie odpowiedzialności tłumacza za nieumyślnie fałszywe tłumaczenie w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy. Nowelizacją z 2016 r.¹⁰⁵ wprowadzono tutaj nowy typ czynu zabronionego, polegający na nieumyślnym przedstawieniu przez tłumacza fałszywego tłumaczenia mającego służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy i narażeniu w ten sposób na istotną szkodę interesu publicznego. **Wprowadzenie karalności tzw. fałszywych – nieumyślnych tłumaczeń, nie posłużyło do zwiększenia stopnia ochrony wymiaru sprawiedliwości przed wprowadzaniem w błąd organów procesowych, co też spotkało się z krytyką doktryny**¹⁰⁶. Niefortunne połączenie zarówno znamienia fałszywości i nieumyślności, prowadzi do swoistej sprzeczności, gdyż pierwsze ze znamion immanentnie wiąże się ze świadomością tłumacza o własnej nierzetelności zawodowej, której produktem jest nieprawdziwe tłumaczenie. Fałszywość tu nie jest tylko niezgodnością z prawdą, ale zakłada pewną oszukańczość, nieszczerłość, zwodniczość, która nie może mieć miejsca, niezależnie od świadomości i woli dysponenta tego dobra, a więc nieumyślnie.

Jeśli nawet założyć, że karalność na podstawie tego przepisu dotyczyłaby przykładowo użycia przez tłumacza powszechnie zdyskredytowanej formy tłumaczenia albo użycia metodologicznie obiektywnie wątpliwych narzędzi – to wtedy musimy dodatkowo

¹⁰⁵ Art. 233 § 4a dodany przez art. 7 pkt 13 lit. d ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2016.437) z dniem 15 kwietnia 2016 r.

¹⁰⁶ M. Budyn-Kulik, *Kilka uwag o przestępstwie z art.233 k.k. (składanie fałszywych zeznań), po nowelizacji z 11 marca 2016 r.*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G” 2016/1(63), s. 36; *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2021, s. 1360; *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2, *Komentarz do artykułów 222–316*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017; M. Burdzik, 4.2.1. *Zaburzenia psychiczne biegłego a zarzut przedstawienia fałszywej opinii* [w:] *Osoba z zaburzeniami psychicznymi jako uczestnik procesu karnego*, Warszawa 2025.

założyć, iż naruszenie reguł ostrożności przez tłumacza (chodzi o zasady rzetelności zawodowej i najlepszej wiedzy oraz staranności), było nie tylko obiektywnie rozpoznawalne, ale również zawierało w sobie fałsz („fałszywe tłumaczenie”), a więc nie tyle samą nierzetelność, ale intencję ukrycia przez tłumacza rzeczywistego tłumaczenia dokumentu czy przebiegu czynności procesowej, co zwłaszcza będzie nieuchwytnie podczas skomplikowanego tłumaczenia ustnego na rozprawie, z równoległym udziałem kilku osób, czy choćby nie zawsze właściwymi warunkami akustycznymi. Co więcej, hybrydalność przepisu, zawierającego zarówno klauzulę nieumyślności, obniżającej poziom społecznej szkodliwości oraz znamię narażenia na istotną szkodę interesu publicznego, dla odmiany zwiększające poziom karygodności, obnaża istnienie niezdecydowania ustawodawcy co do podjęcia decyzji, jakie zachowania chce poddać kryminalizacji¹⁰⁷. Jak słusznie też podkreślono w doktrynie, eskalacja odpowiedzialności tłumaczy za treść tłumaczenia przyczynia się zaś do sukcesywnego zmniejszania i tak już niedostatecznej liczby osób uczestniczących w procesie w takim charakterze¹⁰⁸.

Podsumowanie

W związku z powyżej zakreślonymi zagadnieniami, należałoby postulować następujące kwestie, każdorazowo wymagające inicjatywy legislacyjnej:

1. Normatywne uwarunkowanie pierwszeństwa sięgania przez organ procesowy po pomoc tłumacza przysięgłego, a jedynie do wyjątkowych sytuacji zakreślenie możliwości skierowania się do tłumacza *ad hoc*, a więc osoby fizycznej, o której wiadomo, że ma odpowiednią wiedzę w danej dziedzinie.
2. Wprowadzenie wymogu zaprotokołowania przyczyn, z jakich nie doszło do powołania tłumacza przysięgłego, w tym ewidencjonowanie uprzednich zapytań przez organ procesowy o wykonanie tłumaczenia przez tłumacza przysięgłego.
3. Uregulowanie procedury weryfikacji dopuszczonych do czynności tłumaczy *ad hoc*, zwłaszcza pod kątem spełnienia wymogu niekaralności, posiadania pełnej zdolności do czynności prawnych i obowiązku udokumentowania znajomości języka.

¹⁰⁷ J. Hanc, A. Skowron, *Przebiegły biegły. O fałszywej opinii biegłego w procesie karnym słów kilka*, PiM 2017, nr 3, s. 42-77; T. Widła, *Odpowiedzialność karna za wydanie fałszywej opinii*, Palestra 2018, nr 10, s. 13-20.

¹⁰⁸ M. Burdzik, M. Frasz, A. Nowak, *Efekt regresji w pracy biegłego lekarza a (nie)funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości*, „Państwo i Prawo” 2022, nr 7, s. 77-95; M. Nowak, *Wątpliwości związane z odpowiedzialnością prawną biegłego sądowego w świetle znowelizowanego art. 233 § 4a k.k.*, „Zeszyty Prawnicze” 2017, nr 2, s. 75-102.

4. Wprowadzenie stawek minimalnych dla tłumaczy *ad hoc*, aby nie dochodziło do tworzenia się nielegalnych procedur pośrednictwa i komercjalizacji procesu tłumaczenia.
5. Zadekretowanie *expressis verbis* prawa do tłumacza języka migowego wobec aktualnej treści art. 204 § 1 pkt 1 k.p.k., w tym rezygnacja z deklarowanego przez ustawodawcę pierwszeństwa formy pisemnej w kontakcie z osobą głuchą lub niemą, co nie zawsze musi dotyczyć osoby niemówiącej, z którą kontakt może być nawiązany jedynie za pomocą pisma, albo osoby, która nie zna języka migowego.
6. Uregulowanie przebiegu wyjątkowej czynności procesowej, tj. złożenia zeznań i wyjaśnień zawartych w pismach sporządzonych przez głuchego lub niemego, stosownie do art. 204 § 1 pkt 1 k.p.k., w tym kontroli decyzji odmawiającej udzielenia pomocy tłumacza dla osoby głuchej lub niemej, gdyż ogólna przesłanka „niewystarczalności porozumienia się za pomocą pisma” z osobą głuchą lub niemą, może stać się przedmiotem arbitralnej interpretacji przez organ procesowy, wykluczając rzeczywisty kontakt z depozycjami takiej osoby, ograniczając aspekt realizowania obrony w sensie materialnym i zasady bezpośredniości.
7. Przyznanie tłumaczom języka migowego pełnego statusu tłumaczy przysięgłych do celów sądowych i administracyjnych, analogicznie do tłumaczy innych języków naturalnych, jako niezbędny krok do zapewnienia wysokiej jakości, bezstronności i wiarygodności usług tłumaczeniowych dla osób z upośledzeniem mowy i słuchu.
8. Uwzględnienie w ustawie procesowej nowych, dwóch kategorii tłumaczy: tłumacza – przewodnika i tłumacza alternatywnych metod komunikacji, co wymagałoby nowego brzmienia art. 72 § 1 k.p.k. o następującej treści: *„Oskarżony ma prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie włada w wystarczającym stopniu językiem polskim, jest osobą, o której mowa w art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o języku migowym i innych środkach komunikowania się lub używa innych wspomagających i alternatywnych metod komunikacji”*, a w związku z powyższym konieczność dodania nowej jednostki redakcyjnej do art. 72 k.p.k., tj. § 1a o brzmieniu: *„Jeżeli kodeks niniejszy używa w znaczeniu ogólnym określenia „tłumacz”, odpowiednie przepisy mają zastosowanie także do tłumacza języka migowego, tłumacza – przewodnika i tłumacza alternatywnych metod komunikacji”*.
9. Zapewnienie w regulacji krajowej prawa do skorzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza wobec osób, przeciwko którym podjęto czynności śledcze, choćby nie uzyskały one jeszcze statusu podejrzanego bądź oskarżonego.

10. Stworzenie procesowej możliwości, aby na wniosek oskarżonego lub obrońcy, tłumaczeniu podlegały również inne dokumenty procesowe związane z realizacją prawa do obrony.
11. Wprowadzenie nowych rozwiązań w zakresie tłumaczenia ustnego kontaktów między oskarżonym a jego obrońcą, nie tylko określonych do czynności, w której oskarżony uczestniczy, w tym uwzględnienie udziału tłumacza również w czynności zapoznania się z aktami postępowania (zwłaszcza z końcowym zapoznaniem się z materiałami postępowania przygotowawczego).
12. Uwzględnienie w krajowej regulacji pełnej perspektywy pokrzywdzonych w zakresie prawa do tłumaczenia, zwłaszcza występujących w toku postępowania przygotowawczego, w tym zapewnienie tłumaczenia ustnego co najmniej podczas wszelkich rozmów z pokrzywdzonym oraz jej przesłuchań w toku postępowania przygotowawczego i sądowego, a także w związku z jej czynnym udziałem w rozprawie sądowej i we wszelkich niezbędnych posiedzeniach. Zapewnienie tłumaczenia pisemnego dla pokrzywdzonych w zakresie co najmniej decyzji kończących postępowanie karne związanych z przestępstwem popełnionym na szkodę pokrzywdzonego oraz na jego wniosek uzasadnienia decyzji albo krótkiego streszczenia tego uzasadnienia.
13. W zakresie listy dla tłumaczy przysięgłych, rozważenie wprowadzenia dodatkowych funkcjonalności, z wyłączeniem niektórych dostępności dla innych podmiotów niż organy postępowania (np. specjalizacja biegłego co specjalistycznego słownictwa, dialektu, formy ustnej lub pisemnej przekładu oraz w zakresie terminowości i ilości sporządzonych opinii) co pozwoli ocenić rzetelność pracy i zdobyte doświadczenie.
14. W zakresie listy dla tłumaczy *ad hoc*, zrezygnowanie z wewnętrznych, lokalnych list funkcjonujących wśród organów procesowych na rzecz ustandaryzowania dostępu do elektronicznej, aktualizowanej listy tłumaczy, dostępnej wyłącznie dla organów postępowania. Lista powinna uwzględniać informacje o spełnieniu podstawowych warunków translatorskich, zdobytym doświadczeniu, czy dane kontaktowe. Lista ta pozwoli rejestrować skalę i częstotliwość korzystania z tej grupy tłumaczy w polskich postępowaniach karnych.
15. Dostosowanie listy tłumaczy języka migowego w zakresie funkcjonalności przynajmniej do tej przewidzianej dla tłumaczy przysięgłych, która pozwala, po wybraniu odpowiednich rekordów, zawęzić zakres poszukiwań do konkretnej miejscowości czy języka.

- 16.** W ramach współpracy biegłych tłumaczy z obywatelami i instytucjami różnych państw, stworzenie jednolitego systemu, tzw. międzynarodowej bazy tłumaczy przysięgłych, która umożliwiałaby dowolnej instytucji europejskiej czy nawet pozaeuropejskiej, a także dowolnemu obywatelowi dokonanie weryfikacji uprawnień tłumacza.
- 17.** Ustandaryzowanie przydziału spraw tłumaczom celem zapewnienia transparentności oraz efektywnego i proporcjonalnego wykorzystania wszystkich dostępnych tłumaczy, w ramach koncentracji przebiegu postępowania (np. przydział spraw według wpływu z listy).
- 18.** Inwentaryzacja narzędzi, zwłaszcza słowników i glosariuszy specjalistycznych oraz tekstów paralelnych dla tłumaczeń pisemnych przez jednostkę publiczną, np. instytut badawczy, zaś w przypadku tłumaczy przysięgłych poprzez odpowiedni wydział Ministerstwa Sprawiedliwości.
- 19.** Zapewnienie tłumaczowi wcześniejszego zapoznania się z aktami postępowania, na potrzeby efektywnego przygotowania się do czynności tłumaczenia, zwłaszcza przy dosyć wymagających przekładach ustnych w sądzie.
- 20.** Stworzenie tłumaczowi możliwości porozumienia się z osobą, której wypowiedź będzie tłumaczona (choćby bezpośrednio przed rozpoczęciem czynności), aby zapewnić rzetelne przygotowanie się do pracy, w tym dostosowanie tempa wypowiedzi.
- 21.** Rozbudowanie katalogu zawodów wymienionych w art. 180 § 2 k.p.k. co doprowadziłoby do zrównania osoby tłumacza przysięgłego z katalogiem innych osób, których przesłuchanie wymaga zwolnienia z obowiązku zachowania tajemnicy przez sąd, w tym wprowadzenie suspensywności na etapie rozpoznawania zażalenia i terminu na jego rozpoznanie, które ma w założeniu usprawnić procedurę zwolnienia z tajemnicy i wykluczyć nadużycia procesowe.
- 22.** Wprowadzenie zakazu dowodowego, który blokowałby możliwość przesłuchania w charakterze świadka tłumacza, co do faktów, o których dowiedział się w trakcie kontaktów oskarżonego z obrońcą, o których mowa w art. 72 § 2 k.p.k., w szczególności wprowadzenie nowego art. 178b k.p.k. o brzmieniu analogicznym do art. 178 § 1 pkt 1 k.p.k.: „Nie wolno przesłuchiwać jako świadka tłumacza co do faktów, o których dowiedział się udzielając tłumaczenia w celu porozumienia się oskarżonego z obrońcą”.

- 23.** Zapewnienie adekwatnego wynagrodzenia za czynności tłumacza, zwłaszcza tłumaczenia ustne, które nie przystają do warunków rynkowych, m.in. wobec rzadkich i specjalistycznych języków.
- 24.** Rozwiązanie kwestii opóźnień w wypłacie wynagrodzenia, które niekiedy trafia do tłumacza dopiero po prawomocnym rozstrzygnięciu. Naprawienie systemu weryfikacji na odpowiednim szczeblu terminowości dokonywania rozliczeń finansowych.
- 25.** Doprecyzowanie zasad ponoszenia kosztów za tłumaczenie dla oskarżonego, które Skarb Państwa powinien ponosić w sposób ostateczny (nietymczasowo), bez dodatkowych zastrzeżeń. Wszelkie miarkowanie *ex post* o konieczności tłumaczenia dla realizacji prawa do obrony, sprzeciwia się fundamentalnie standardowi strasburskiemu, co wymaga zastosowania reguł kolizyjnych wobec treści art. 6 ust. 3 lit. e EKPC oraz art. 14 ust. 3 lit. f MPPOiP.
- 26.** W ramach systemu nadzoru nad przebiegiem tłumaczenia, kontrolą jakości i terminowości tłumaczenia wprowadzenie zażalenia na następujące decyzje: stwierdzenie braku potrzeby tłumaczenia ustnego; decyzji stwierdzającej brak potrzeby tłumaczenia dokumentów i ich fragmentów oraz odmowy wyznaczenia nowego tłumacza na okoliczność zastrzeżeń co do jakości tłumaczenia ustnego i pisemnego.
- 27.** Zaproponowanie w treści art. 72 k.p.k. dodatkowej regulacji, zgodnie z którą ponowny wniosek o zapewnienie pomocy tłumacza, o zmianę osoby tłumacza ze względu na niewystarczającą jakość tłumaczenia oraz wnioski o przetłumaczenie istotnych dokumentów z akt sprawy, należałoby pozostawić bez rozpoznania, jeśli byłyby oparte na tej samej podstawie faktycznej, co wniosek wcześniej rozpoznany.
- 28.** Wprowadzenie prawa do zgłaszania zastrzeżeń dotyczących jakości otrzymanego tłumaczenia dokumentów, z możliwością zaskarżalnego wnioskowania o ustanowienie nowego tłumacza.
- 29.** Wdrożenie środków technicznych pozwalających na udokumentowanie jakości tłumaczeń ustnych w procesie karnym, w tym rozszerzenie obowiązku nagrywania czynności poprzez rozbudowanie art. 147 k.p.k. o te okoliczności, w których jest realizowane tłumaczenie ustne, z wyjątkiem czynności porozumienia się oskarżonego z obrońcą, zatrzymanego z adwokatem lub radcą prawnym lub pozostałych podmiotów ze swoimi pełnomocnikami.
- 30.** Przyznanie osobie, której przysługuje prawo do skorzystania z pomocy tłumacza prawa domagania się wyznaczenia obrońcy lub pełnomocnika na żądanie, a więc

niezależnie i bez wykazywania aktualnej sytuacji majątkowej, ewentualnie możliwości złożenia pisemnych wyjaśnień/zeznań na okoliczność zastrzeżeń co do jakości tłumaczenia.

- 31.** Rezygnacja z karnoprawnego egzekwowania odpowiedzialności tłumacza za nieumyślnie fałszywe tłumaczenie w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy.
- 32.** Wprowadzenie rozwiązań egzekwujących osobisty charakter tłumaczenia na etapie zlecenia czynności, choćby poprzez weryfikowanie autorstwa czynności translatorskiej poprzez analizę metadanych pliku cyfrowego, a w razie wątpliwości, przesłuchiwanie tłumacza celem wyjaśnienia autorstwa i procesu powstawania tłumaczenia.
- 33.** Precyzyjne zastrzeżenie w formule poświadczającej dopełnienia obowiązku osobistego wykonania czynności translacji przez tłumacza oraz wprowadzenie pouczenia tłumacza o odpowiedzialności karnej wynikającej z udostępnienia plików osobom trzecim, bez zgody prokuratora, stosownie do brzmienia art. 241 k.k.
- 34.** Wdrożenie przekazywania materiałów tłumaczowi z ograniczonym dostępem albo w zaszyfrowanej formie, która mogłaby przybrać formę zaszyfrowanych danych, albo dostępu za pośrednictwem odpowiedniego portalu.
- 35.** Wprowadzenie stawek minimalnych dla tłumaczy *ad hoc*, aby nie dochodziło do tworzenia się nielegalnych procedur substytucji między nominalnym tłumaczem a rzeczywistym wykonawcą tłumaczenia oraz deprecjonowania zawodu tłumacza przysięgłego jako mniej ekonomicznie adekwatnej usługi translatorskiej.
- 36.** Wykorzystanie zautomatyzowanego systemu, pozwalającego na symultaniczne tłumaczenie, przy którym udział tłumacza ograniczałby się do kontroli dokonanego tłumaczenia, ewentualnie uzupełnienia tłumaczenia.
- 37.** Przeprowadzenie modernizacji i wymiany infrastruktury audiowizualnej, jak również internetowej, bez zignorowania towarzyszącego temu procesowi szkolenia oraz pilotażu w drobnych czynnościach procesowych (np. poprzez wykorzystanie sztucznej inteligencji na poziomie tłumaczenia prostych zawiadomień o terminie rozprawy czy wezwań do uzupełnienia braków formalnych, kierowane do uczestników postępowania, którzy nie władają językiem polskim).

Sporządziła

Marzena Andrzejewska

Ekspert prawny

/-wydano i podpisano elektronicznie/